**Nr. 82.** Wtorek 8 Kwietnia 1884. **Rok 74.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 6 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct, — Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; na miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Józefa Macha w Budziwoju, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Budziwoju i nauczycielkę Jadwigę Asłanowiczównę w Brześcianach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Brześcianach.

Dnia 6 kwietnia 1884 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 42. Konwencyę kolejową z dnia 9 maja 1883 roku, pomiędzy monarchią Austryacko-węgierską a Turcyą, Serbią i Bułgaryą.

Nr. 43. Ustawę z dnia 17 marca 1884 roku o uwolnieniu od opłat zakładów i zapisów na cele naukowe, dobroczynne i humanitarne, z powodu przyjścia na świat Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety.

Nr. 44. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27 marca 1884 roku o ustanowieniu sądu obwodowego w Brzeżanach w Galicyi.

### Ogłoszenie.

Z końcem marca 1884 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

| | | |
|---|---|---|
| a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr. | 11.392 zł. | 50 ct. |
| b) opiewających na w. a. | 89,725.700 zł. | — ct. |
| Razem . . | 89,737.092 | 50 |

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

| | | |
|---|---|---|
| jednoreńskowych | 68,392.927 | |
| pięcioreńskowych | 126,278.325 | |
| pięćdziesięcioreń. | 127,589.650 zł. | ct. |
| razem . | 322,260.902 | — |
| w ogóle . | 411,997.994 | 50 |

Wiedeń, 4 kwietnia 1884.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Srom
prezydent.
Maurycy br. v. Königswarter,
członek komisyi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 8 kwietnia.*

Rada państwa rozeszła się przed kilkoma dniami na ferye wielkanocne i zbierze się ponownie dopiero za dwa tygodnie dla dopełnienia przedostatniej sesyi w obecnym okresie prawodawczym. Z tego powodu spotykamy się w dziennikach z licznemi poglądami na działalność Izby deputowanych w ostatnich pięciu latach, niemniej zestawienie jej czynności w bieżącym sezonie zimowym. Przedewszystkiem zaznaczyć należy z szczególniejszym naciskiem fakt pocieszający, iż powstała r. 1879 większość autonomiczna, pomimo nadzwyczajnych zabiegów lewicy, utrzymała się w pierwotnym składzie i wytrwała do tej chwili przy przyjętym pierwotnie programie. Fakt tak trwałej i żadną dezercyą niezamąconej solidarności uważanym być musi jako niesłychany postęp w politycznych stosunkach i jest sam przez się rzadkim przykładem w historyi parlamentaryzmu. W Austryi ani jedna z dawniejszych centralistycznych większości Izby nie wykazuje tak długiego, żadną secesyą niezamąconego żywota. Za Schmerlinga lewica zbyt rychło rozpadła się na czysto-centralistyczną i liberalno-centralistyczną. Większość w czasie rządów Giskry-Herbsta podzieliła się już po dwu latach powołania do steru tych mężów na ściśle-rządową i młodo-niemiecką. Ministerstwo Auersperg-Lasser było narażone bezustannie na pociski ze strony swoich przyjaciół politycznych i zawdzięczało w ostatnich latach swoje istnienie tylko opozycyjnym, autonomistycznym frakcyom, do których poparcia uciekało się we wszystkich ważniejszych sprawach, jak przy odnowieniu ugody z Węgrami, przy zatwierdzeniu traktatów okupacyjnego, berlińskiego i t. d. Po raz pierwszy przeto posiada Rada państwa od lat pięciu zwartą, niezachwianą, silnie stojącą przy rządzie większość, której wzorowa solidarność zasługuje na tem większe uznanie, iż w Izbie deputowanych nigdy jeszcze nie było tak bezwzględnej, zdecydowanej na wszystko, systematycznej opozycyi, przemyśliwającej bezustannie nad sposobem rozbicia większości.

O dodatniej działalności tej większości parlamentarnej mieliśmy sposobność mówić niejednokrotnie na tem miejscu, nie chcąc się przeto powtarzać, przystępujemy do naszkicowania prac Izby w ostatnim sezonie prawodawczym, co tem właściwszem nam się zdaje, iż prasa opozycyjna licząc na łatwowierność i krótką pamięć swoich czytelników, stara się przedstawić działalność tę w fałszywem zupełnie świetle.

Izba deputowanych od dnia rozpoczęcia sesyi zimowej aż do jej odroczenia, t. j. od 22 stycznia b. r. aż do 3 kwietnia, odbyła 41 pełnych posiedzeń i na nich załatwiła oprócz kilku większych prac prawodawczych, długi szereg niemniej ważnych ustaw, petycyj i wniosków poselskich. Do najważniejszych przedmiotów należą bezwątpienia preliminarz budżetowy i ustawa finansowa na r. 1884, objęcie w zarząd państwa kolei: Franciszka Józefa, Rudolfa i kolei arulańskiej, ustawy wyjątkowe dla Wiednia i jego okolicy, konwencya handlowa z Francyą, wnioski hr. Wurmbranda w sprawie niemieckiego języka państwowego i dr. Herbsta co do rozporządzenia językowego dla Czech i Morawy, kredyta dodatkowe na powiększenie liczby straży bezpieczeństwa w Wiedniu i na czesko-morawską kolej transwersalną, ustawa o odszkodowaniu osób niesłusznie zasądzonych, podwyższenie kredytu budżetowego na kolej arulańską, uregulowanie najwyższej Izby obrachunkowej, wreszcie reforma dotychczasowej ustawy o podatku gorzelnianym. Jak widzimy, szereg to bardzo poważny spraw niepospolitej doniosłości i gdyby Izba w ubiegłym sezonie prawodawczym niczego więcej nadto nie dokonała, zarzut nieproduktywności nie mógłby już jej spotkać.

Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów, załatwiła Izba wiele jeszcze innych mniej ważnych przedłożeń, jak n. p. przyczynienie się skarbu do kosztów budowy uregulowania rzeki Drawy, zarządzenia dla rozszerzenia

---

51)

## KROK DALEJ

Część druga.

### VII.

**Wola a czyn.**

(Ciąg dalszy.)

Książę stał nieruchomy i lodowato obojętny, czekając aż się sk ńczą te serdeczności, które mu się wydawały obrzydłą obłudą; i skorzystawszy z pauzy, rzekł do baronowej:

— Cieszy mnie bardzo, że widzę panią w dobrem zdrowiu; ale zdaje mi się, że pani wybiera się do wyjścia, zapewne z panem baronem, dlatego powrócę później.

I skłonił się, jakby do odejścia, ale baronowa, przytrzymując go za rękę, zawołała:

— Dla tak dobrego znajomego jak pan, zostaje się w domu; a wreszcie nie z panem małżonkiem wybieram się z wizytami.

— Z panią Paoli? — spytał mąż

— Tak, która czeka tam na mnie w salonie, i z majorem.

— Służę więc pani! — rzekł major dość pospiesznie.

— Nie, nie, zostaniemy wszyscy; wszak dla marnotrawnego syna....

— Racz pani nie zabijać nawet kurczęcia — przerwał książę — bo proszę mi wierzyć, że czas mam bardzo wymierzony, a z panem baronem i tak dłużej pogadać mi trzeba.

Baronowa nie dawała za wygraną, rzuciwszy wszakże okiem na majora, zdecydowała się inaczej, bo rzekła:

— Odchodzimy więc, nie przeszkadzając panom w tych brzydkich interesach; ale liczę na księcia, że go u siebie zobaczę.

— Jeżeli mi tylko czas pozwoli.

I odwrócił się z lekka do barona, mówiąc mu półgłosem:

— Koniecznie i natychmiast rozmówić się muszę z panem.

Baron, mocno zdziwiony tą nagłą lodowatą obojętnością księcia, odrzekł roztargniony:

— Jestem na usługi.... — a potem, zwracając się do odchodzącej żony, której major podał ramię, zawołał: — Proszę cię, nie zapominaj, że na obiedzie mamy gości!

Ostatnie jego słowa już nie zastały tej, do której były zwrócone, usłyszał tylko śmiech głośny baronowej. Usłyszał go i książę, i drgnął. Ten śmiech, więcej mu przypominał, aniżeli cała postać jej misternie i grad ułożonych frazesów.

Przypomnienie trwało zaledwie sekundę, bo nagle, zasiadłszy na nowo w krześle, namarszczył czoło i zwracając się do ciągle zamyślonego barona:

— Panie baronie — rzekł — jestem bardzo kontent, żeśmy zostali sami, gdyż pragnę pomówić w sprawie bardzo dla mnie ważnej i niecierpiącej zwłoki.

— Ja tak samo chciałem księciu zdać sprawę z naszej spółki, gdyż interes rozwinąłem w inny sposób, aniżeli miałem zamiar z początku. Nie dziw się jednak książę temu, z daleka takie wielkie przedsiębiorstwo przedstawia się inaczej, niżeli gdy się je ma już pod ręką, a gdy wchodzi w życie.... lecz przepraszam, przerwałem księciu...

— Owszem, proszę pana mówić dalej — o tem samem mówić chciałem.

— Więc dobrze, opowiem krótko Z początku miałem zamiar utworzyć tylko spółkę i eksploatować rzecz na nasze ryzyko, później jednak przemieniłem interes na akcyjny....

— Wiem o tem.

— Pochodziwszy koło sprawy, wypuściłem akcye, które, pochwalić się muszę, stanęły zrazu bardzo świetnie...

— Teraz jednak, spadły podobno, i to bardzo — przerwał książę.

— Tak, ale to sprawa chwilowa; niegodziwa kabała, a jak wiem, uknuta przez niechętnych mi dziennikarzy. Lecz bądź książę pewien, że wobec tylu fantazyjnych i szalbierskich przedsięwzięć, jakie teraz są w biegu, nasze jest najuczciwsze....

— Nie wątpię, lecz czy sama uczciwość ochroni je od bankructwa?

— Bankructwa? — zawołał zdziwiony baron — a to jakim sposobem? Na minę, mamy kontrminę, a zresztą, gdy będziemy mieli kolej, rozpoczniemy eksploatacyę na wielką skalę, a jest z czego, bo lasy olbrzymie i zaszanowane — i wtedy faktycznie nie sztucznie zwyciężymy, trupem kładąc przeciwników. Czy książę chce przejrzeć papiery szczegółowo i przekonać się o biegu przedsiębiorstwa od samego początku? Mogę je za kilka godzin przysłać księciu.

— Nie, dziękuję panu; zresztą mnie to wcale nie potrzebne, gdyż... zupełnie z czem innem tu przyszedłem.... Panie baronie, nie weźmiesz mi za złe mojej szczerości. Wiesz dobrze, że nie jestem przemysłowcem ani najmniejszych zdolności w tym kierunku nie posiadam. Namówiony przez pana, zaangażowałem wielkie kapitały w tem przedsiębiorstwie, a do tego nie moje, gdyż większa część należy do mojej matki i siostry.... pragnąłbym przeto wycofać się.... i....

— Wycofać? — przerwał więcej zdziwiony niż rozgniewany Regensborg — teraz, gdyśmy już przebyli większą połowę drogi, gdy zbierać zaczniemy ogromne zyski?

— Nie pożądam ich, jedynem mojem życzeniem, a zarazem prośbą do pana jest, żebyś mi zechciał powrócić mój kapitał....

— Gotówką? ależ to niepodobieństwo!

— Dlaczego? — zapytał sucho książę.

— Wszystko utopiłem w akcyach, w eksploatacyi, wreszcie... nie rozumiem tej nagłej nieufności księcia....

— Powiedziałem panu szczere przyczynę, dla której potrzebuję moich pieniędzy. Mojem przeznaczeniem rola, i na niej tylko coś zdziałać potrafię.

— Wszakże o tem swojem przeznaczeniu — rzekł baron z ironią — wiedziałeś książę i wprzódy.

— Słusznie, i dlatego przychodzę dziś z prośbą do pana, a nie w imię jakichbądź praw....

Pan Regensborg zaczął się przechadzać milcząco po pokoju, książę śledził go niespokojnie wzrokiem. Przygotowany był na odmowę, a nawet na zupełną utratę kapitału; czuł, że za lekkomyślność swoją i zdradę tego człowieka odpokutować mu trzeba, dlatego usiłował wytrwać cierpliwie, dopóki tylko będzie mógł.

Baron przystąpił do biurka, wyjął plik papierów, zaczął je pilnie przeglądać, ołówkiem robić notatki.

Trwało to bardzo długo. Przez ten czas miał książę swobodę myśleć o swojem położeniu.

portu tryesteńskiego, konwencya konsularna w Tunisie, przyzwolenie na budowę kilku kolei lokalnych, zmiana artykułu 13 ustawy z dnia 23 lipca 1871 o miarach i wagach, urządzenie ordynacyi książąt Lobkowiczów, zawarcie porozumienia z Karyntyą w sprawie uregulowania funduszu indemnizacyjnego, porozumienie pomiędzy Austryą i Szwajcaryą co do wzajemnego wspierania ubogich, uregulowanie prawa eksploatacyi oleju skalnego w Galicyi i Bukowinie, zezwolenie na dalszy pobór podatków do końca kwietnia b. r., wreszcie prawo lokowania pieniędzy pupilarnych w listach zastawnych galicyjskiej pożyczki krajowej.

Aby wyczerpać należycie działalność minionego sezonu prawodawczego, należy przypomnieć jeszcze, iż Izba załatwiła w pierwszem czytaniu liczne wnioski poselskie, jak wnioski o paleniu zwłok, o ograniczaniu egzekucyi ruchomości, o uwolnieniu od podatku mieszkań niezajętych, o udzielaniu wsparć rodzinom osób wydalonych, o zmianie kodeksu karnego, o przymusowej sprzedaży gruntów włościańskich i o zaprowadzeniu osobnych przepisów co do podzielności i prawa dziedziczenia posiadłości włościańskich średniego rozmiaru. To pobieżne wyliczenie spraw, jakie były przedmiotem ośmiotygodniowych obrad parlamentu, jest najlepszą odpowiedzią na wycieczki pism liberalnych, które wobec wyraźnej tendencyjności zarzutów, czyni wszelką dalszą polemikę najzupełniej zbyteczną.

## Sprawy krajowe.

(*Licytacye gruntów włościańskich i małomiejskich w Galicyi od roku 1880 do końca 1883 r. z poglądem na lata dawniejsze*).

W krajowem biurze statystycznem ukończone zostały właśnie zestawienia licytacyi gruntów włościańskich i małomiejskich w Galicyi od r. 1880 po koniec 1883 r. Zanim ukaże się w druku obszerniejsza publikacya biura statystycznego, omawiająca szczegółowo zebrany materyał, podajemy tutaj sumarycznie najważniejsze daty, odnoszące się do tego przedmiotu, zestawiając je z podobnemi datami z lat poprzednich od r. 1873 począwszy, ogłoszonemi już dawniej przez biuro statystyczne tak, iż pogląd nasz obejmie łączny okres lat jedenastu. Mniemamy, że obecnie, kiedy po upadku banku włościańskiego położenie mniejszej własności w kraju naszym jest znowu więcej niż kiedyindziej przedmiotem publicznej dyskusyi, spieszne ogłoszenie choćby sumarycznych dat, wyświecających w pewnym kierunku istotny stan rzeczy, będzie pożądanem. Mamy zresztą dowód tego w zapytaniach, jakie zaraz po zawieszeniu wypłat banku włościańskiego wystosowano z kilku stron do autora niniejszego artykułu, o cyfry licytacyi z lat ostatnich i dalsze łączące się z temi datami szczegóły.

Ilość licytacyj nieruchomości, zarządzonych przez sądy powiatowe i miejsko-delegowane w Galicyi w ciągu ostatnich lat jedenastu przedstawia się następnie:

| W roku | zarządziło sadów | w miejscowościach | licytacyj |
|---|---|---|---|
| 1873 | 121 | 409 | 614 |
| 1874 | 147 | 633 | 1026 |
| 1875 | 152 | 740 | 1326 |
| 1876 | 155 | 885 | 1433 |
| 1877 | 167 | 1209 | 2139 |
| 1878 | 170 | 1347 | 2450 |
| 1879 | 168 | 1493 | 3164 |
| 1880 | 170 | 1545 | 3240 |
| 1881 | 168 | 1420 | 3083 |
| 1882 | 169 | 1214 | 2474 |
| 1883 | 169 | 1145 | 2288 |

Ilość licytacyj wzrastała tedy od roku 1873 aż po rok 1880 stale, chociaż w nie równej progresyi, od roku 1881 stale się zmniejsza, a mianowicie: w r. 1881 o 157, w r. 1882 o 609, w r. 1883 o 186 licytacyj w porównaniu z rokiem poprzednim. Równocześnie zmniejszyła się od r. 1881 i to również znacznie ilość miejscowości, w których zarządane były licytacye, natomiast zmiana w liczbie sądów zarządzających licytacye była bardzo nieznaczna.

Ogólna ilość licytacyj sądowych zarządzonych wynosiła w całym jedenastoletnim okresie 23.237. Ilość ta odpowiada prawie ilości licytacyjnych realności, bo wprawdzie jedna i ta sama realność mogła być wystawioną na licytacyę więcej razy, nawet za ten sam dług (liczymy bowiem licytacye zarządzone a nie przeprowadzone) z drugiej strony jednak czasem w jednym i tym samym edykcie licytacyjnym wystawioną bywa na sprzedaż więcej niż jedna realność.

Ogólna ilość licytacyj zarządzonych w ciągu lat 1873—1883 r. rozdziela się pomiędzy pojedyncze okręgi sądów powiatowych w następujący sposób:

Największą ilość licytacyj wykazuje powiat sądowy samborski, gdzie liczba licytacyj wynosiła 459, następnie powiat szczerzecki, gdzie było ich 393, po nich następują powiaty sądowe: Biała z 381, Niżankowice z 341, Lwów (zamiejski) 316, Turka z 314, Kraków (zamiejski) z 312 licytacyami w ciągu owych lat jedenastu. Trzdzieści trzy dalszych powiatów sądowych wykazuje wyżej 200 do 300 licytacyj, pięćdziesiąt siedm powiatów wyżej 100 do 200, czterdzieści siedm powiatów wyżej 50 do 100, dwadzieścia jeden powiatów wyżej 25 do 50 licytacyj. Wreszcie wykazują powiaty: Krościenko 24, Ciężkowice 23, Żydaczów 18, Łopatyn 17, Gwoździec 16, Brzostek 11 licytacyj w ciągu całego jedenastoletniego okresu.

Ażeby ocenić częstość licytacyj w pewnych okolicach kraju, w porównaniu z innemi, nie wystarcza porównywać ze sobą powyższych cyfr ilości licytacyj, lecz należałoby wziąć za podstawę stosunek ilości licytacyj do ilości posiadłości włościańskich i małomiejskich. Niestety nie znamy tej cyfry w każdym powiecie sądowym i dlatego musimy poprzestać na stosunku, mniej dokładne dającym wyobrażenie o częstości licytacyi, ale zawsze dającym lepszą podstawę porównania, niż sama bezwzględna ilość licytacyj. Takim stosunkiem jest stosunek ilości licytacyj do ilości gmin, na podstawie którego powiaty sądowe galicyjskie grupują się według częstości licytacyi w następujący sposób:

W ciągu okresu jedenastoletniego od 1873 do 1883 włącznie przypadło na każdą gminę więcej niż 10 aż do 16 licytacyj w dziesięciu powiatach, więcej niż 5 aż do 10 licytacyj w czterdziestu czterech powiatach, więcej niż 1 aż do 5 licytacyj w stu pięciu powiatach, mniej niż jedna licytacya na każdą gminę w trzynastu powiatach. (C. d. n.)

Tadeusz Piłat.

## KORESPONDENCYE

**Kraków**, 7 kwietnia.

(*S*) Każde miasto cywilizowane stara się obecnie nietylko o dobrą scenę, ale także o godny dla niej przybytek. W wielkich stolicach teatra należą do tak zwanych *Monumental-Bauten*, a budowa ich jak dawniej katedr i tumów, powierzaną zwykle bywa najznakomitszym architektom Dosyć wymienić wielką operę w Paryżu p. Garnier, teatr drezdeński Sempera, nowy teatr Burgu, Hasenauera i t. d. Kraków na szczęście posiadał, z krótkiemi chyba przerwami, dobrą scenę, która była nawet rodzajem konserwatoryum dramatycznego, zkąd inne teatra polskie rekrutowały nowe i świeże siły. Niejedna z nich zabłysła później jako pierwszorzędna gwiazda na horyzoncie dramatycznem, jak np. pani Modrzejewska, jaśniejąca swoim niezwykłym, pełnym uroku talentem na obu półkulach świata. Ale ten Kraków — doprawdy wstyd to powiedzieć — do tej chwili nie zdobył się jeszcze na godną świątynię muz. Obecny budynek teatralny nie odpowiada już skromnym nawet wymaganiom pod względem wygody, hygieny i estetyki. Najwięcej jeszcze daje on gwarancyi co do bezpieczeństwa, zwłaszcza po ostatnich szczęśliwych ulepszeniach, dokonanych przez dyrekcyę celem umożliwienia szybszego opuszczenia teatru. Do tych jednak żadną miarą nie mogę zaliczyć owych fenomenalnych schodów na Placu Szczepańskim, wywołujących największe zadziwienie wszystkich przybyłych, i będących rzeczywiście w swoim rodzaju unikatem na świecie. Gdyby kiedyś miały być zniesione, warto zdjąć z nich fotografię, aby przyszłe pokolenia mogły się nacieszyć ich widokiem i korzystać z podobnego architektonicznego wzoru.

Kilkakrotnie już podnoszono myśl budowy teatru i zastanawiano się nad placem najbardziej odpowiednim oraz nad potrzebnemi do tego funduszami. Były to jednak raczej akademickie rozprawy; w ostatnich zaś czasach sprawa na dobrą bo praktyczną weszła drogę. Wybrana z łona rady miejskiej komisya teatralna, zajmuje się nią gorliwie i już wkrótce ukończy swoje prace. Budowniczy p. Zaremba wygotował plany, naturalnie tymczasowe, oryentacyjne, oraz kosztorys obliczony podobno na 400.000 złr. Kwestya zatem, czy ma stanąć w Krakowie nowy teatr, stanowczo została rozwiązana twierdząco. Kraków powinien i musi posiadać gmach teatralny odpowiedni nie tylko słusznym wymogom 60 tysięcznej ludności, ale stanowisku moralnemu, jakie zajmuje Kraków wśród innych miast polskich oraz jego przeszłości i wielkiej roli historycznej. To darmo: *Noblesse oblige.*

Budowa teatru nastąpi naturalnie za pomocą konkursu — będzie to odpowiednie pole popisu dla nowych budowniczych; w każdym jednak rozie dobrze byłoby poprzednio zasięgnąć rady tak kompetentnego i doświadczonego w tej mierze znawcy i sędziego, jakim jest p. Fellner w Wiedniu, który prócz *Stadttheatru* wiedeńskiego, budował kilkanaście teatrów w innych miastach austryackich. Jest on wybornym na tym polu specyalistą. Zanim jednak można będzie przystąpić do budowy a przynajmniej do ogłoszenia nawet przedwstępnego konkursu, należy poprzednio rozstrzygnąć kwestyę finansową, zabezpieczając sobie potrzebne fundusze. Pod względem finansowym obie sprawy: teatr i wodociągi są ściśle z sobą złączone. Dlatego obydwie komisye wodociągowa i teatralna wybrały podkomitet, który ma obmyśleć środki na budowę teatru. O ile wiem, panowie ci jakkolwiek nie powzięli jeszcze stanowczych decyzyj, mają wszelką nadzieję, że znajdą się fundusze. Miasto da grunt i zapewne część pieniędzy, Sejm z pewnością zawotuje jakąś znaczniejszą sumę, wreszcie prócz składek będzie można zaciągnąć na gmach pożyczkę, która będzie się z dochodów (sklepy) amortyzować. Jak wiadomo, małą tylko większością głosów komisya teatralna poleca plac św. Ducha, jako najodpowiedniejszy. Mam nadzieję, że kompetentne władze nie potwierdzą tej uchwały, przeciwko której już poważne odezwały się głosy. Prócz bliskości dworca kolei plac św. Ducha już dlatego samego nie kwalifikuje się do tego, aby na nim powstał nowy teatr, że chcąc mu miej sce zrobić, trzebaby zburzyć dawny klasztor Bożogrobców który jest jednym z najstarożytniejszych zabytków architektonicznych, bo sięgającym końca XIII wieku. Miasto takie, jak Kraków, powinno szanować, jak oka w głowie, swe pamiątki, które są jego prawdziwą chlubą i największą ozdobą. Zamiast więc w sposób barbarzyński niszczyć ów budynek na placu św. Ducha, lepiej go zrestaurować i założyć w nim muzeum przemysłowe, a teatr nowy wznieść na innem miejscu, n. p. na placu Szczepańskim od strony plantacyi.

*P. S.* Wczoraj opuścił prasę Iszy tom książki Jerzego hr. Moszyńskiego p. t. *Polityka Polsko-austryacka*, wobec idei przewodniej Margr. Wielopolskiego.

---

Brzydził go ten krok dzisiej. Wszak dał pieniądze dlatego, że jej odmówić nie umiał. Dziś, gdy się stosunki zmieniły, przychodzi odebrać pieniądze od jej męża, którego w ten sposób zgubić mógł całkowicie. Gdyby to były jego pieniądze, jakżeby chętnie zrzekł się ich na zawsze, choćby dla upokorzenia baronowej....

A przytem, wstyd mu było tego człowieka, pomimo że w jego uczciwość nie wierzył, w czem się mylił, bo baron oszukiwać go wcale nie zamierzał, a pragnął tylko gorączkowo zrobić miliony.... dla niej.

Wkrótce się o tem przekonał, gdyż baron odkładając papiery, rzekł zimno, jakkolwiek grzecznie:

— Nie powiem, iżbyś mi książę nie robił różnicy tem niespodziewanem zażądaniem swego wkładu, mógłbym nawet zwrotu odmówić, lecz zmuszać księcia nie chcę....

— Zobowiążesz mnie, panie baronie...

— Zobowiązywać księcia nie myślę — odparł szyderczo — między uczciwymi ludźmi tak tylko postępować się powinno. Za nieufność, płacić ufnoślą....

Książę, z rumieńcem na twarzy, słuchał, patrząc w ziemię.

— Ale za złe nie weźmiesz mi książę, że mu zapłacę tem co mam, to jest akcyami.

— Zgadzam się najzupełniej.

— Po kursie, po jakim wypuszczone zostały.... Wprawdzie dziś spadły, ale wnet podnieść się mogą, a wtedy nietylko książę nic nie stracisz, ale mam nadzieję, że grubo zarobisz....

— Nie mam zamiaru zarabiać — przerwał mimowoli tknięty książę — gdyż je sprzedam natychmiast, jeżeli można dziś jeszcze....

— Proszę! — szydził już teraz otwarcie baron — tak się książę lękasz bankructwa? No, no, na honor, gdybym nie znał księcia, sądziłbym, żeś się widział z moimi wrogami.

— Panie baronie! — zawołał książę, powstając z miejsca — raz już powiedziałem przyczynę, a zdaje mi się, że na wiarę zasługuję. Teraz, nie pozostaje mi nic, jak tylko podziękować panu...

Wyciągnął rękę i skierował się ku drzwiom. Baron go zatrzymał.

— Proszę księcia — rzekł — pofatygować się na dół z tą asygnacyą, kasyer natychmiast akcye doręczy.

Książę, nie mogąc utaić radości, uścisnął go serdecznie za rękę i jeszcze raz podziękowawszy, wyszedł. Gdy już był przy drzwiach, usłyszał za sobą głos barona:

— Nie tracę nadziei widzenia księcia u siebie!

— Z pewnością, jeżeli dłużej tu zostanę.

Przechodząc przez szereg salonów, mimowoli spojrzał w lustro. Twarz jego ogniem płonęła. Wszedł gniewny z zamiarem walki, a wychodził upokorzony, i zawstydzony. Posądzał barona, że jest wspólnikiem żony, wyzyskującej wielbicieli, a teraz przekonał się, że ona działała na własną rękę.... Zapewne i ten nowy wielbiciel....

Pogardliwie wykrzywił usta....

Ten nowy wielbiciel wydawał mu się godnym pożałowania w szponach tej kobiety....

Wyszedłszy ze sporo obciętym ekwiwalentem swych kapitałów na ulicę, odetchnął pełną piersią. Uratował więc część fortuny, i teraz tylko pracować potrzebuje, zagrzebać się na wsi, i zapomnieć....

Zapomnieć? tak, zapomnieć musi! Wszak jej nie kocha, raczej nienawidzi i pogardza.... Tak, lecz ta nienawiść i pogarda zamknęły mu piersi dla innych uczuć.... Czuł taki przesyt, taki wstręt do nowego życia, które trzeba w nowe układać formy... które odbudowywać musi po cegiełce....

Dłuższego czasu na to mu potrzeba — o tem wiedział, bo znał siebie — ale przyjść musi ta chwila, w której ohydna przeszłość wyda mu się tylko snem męczącym....

Przyjść musi, czas i praca zwycięża!

Czas i praca! Ach ten czas nielitościwie długi dla tych, których najpierwsze a najświętsze uczucia wyśmiano i oszukano...

Zanim jednak cokolwiek postanowi, musi najprzód sprzedać wzięte akcye.... Tak mu radził Farmer, sam wreszcie z tego, co o nich słyszał i czytał, nie wierzył w ich przyszłość.

Wszedł do ogromnego, szumnie zatytułowanego banku na Grabenie.

Wystrojony i niezmiernie uprzedzający bankier zapytał go, czem mu może służyć?

Książę pokazał mu akcye, mówiąc, że chce je sprzedać.

Bankier, mimo swej grzeczności, skrzywił się dość wyraźnie i nareszcie wycedził.

— Te wszystkie?

— Tak.

— Ostrzegam pana, że obecnie słabo są notowane.

— To też proszę, według kursu.

— A może by pan lepiej poczekał z niemi? — radził bankier widocznie niekontent z projektowanego interesu.

— Czy pan wcale kupić nie chce?

— Owszem, dla czego nie?... tylko, że to jest papier nowy, mało znany, odrazu źle notowany....

— A wieleż to jest papierów równie nowych, które jednak...

— O tak jest! przerwał pospiesznie bankier ot, na przykład mówił dalej, wskazując na plik nowych jakichś akcyj, cóż to za złotodajny papier; od kilku miesięcy idzie ciągle w górę, i mimo nadzwyczajnej haussy stoi jak mur.

— Dopóki nie padnie od razu.

— Być może!... ale dziś się jeszcze na to nie zanosi, dziś stał się on bożyszczem wśród tylu innych, i chciałbym mieć te miljony, które ludzie jeszcze na nim zarobią.

— Ostatecznie proszę pana, jak się decydujesz? — pytał niecierpliwie książę.

Bankier oddalił się kilka kroków, i zawołał jednego ze swych pracowników, także bardzo elegancko wystrojonego młodego człowieka. Pogadali z sobą kilka minut, poczem bankier, przystępując do księcia, rzekł:

— Proszę pana, biorę wszystkie; ale radzę raz jeszcze poczekać. Mogą pójść w górę.

— Wtedy pan zarobi.

— Prawda! — rozśmiał się — ale wie pan mówił dalej licząc papiery — może by pan połowę wziął na zamianę, naprzykład na te akcye.... a połowę w gotówce.

— Nie panie! — rzekł książę stanowczo.

— Namawiam pana do wybornego interesu.... akcye te jutro już mogą mieć kurs wyższy, który będzie znacznym zyskiem.

I znowu odszedł do biura, gdzie ze swoim pomocnikiem zaczął robić obrachunek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Edward Lubowski.

# SPRAWY MONARCHII

Jak donosi *Presse*, rząd zatwierdził już ordynacye wyborcze dla większej części austryackich Izb handlowych. Z rozwiązaniem praskiej Izby handlowej i równoczesnem rozpisaniem do niej nowych wyborów, po raz pierwszy wchodzi nowa ordynacya wyborcza w praktyczne użycie.

Po bliższem rozpatrzeniu się w treści merytorycznej zatwierdzonych dotychczas ordynacyj wyborczych przychodzimy do wniosku, iż takowe starają się ile możności uwzględniać specyalne interesa pojedynczych królestw i krajów, że dalej granica pomiędzy handlem i przemysłem ściślej, niż dotychczas, została nakreślona, że podział na sekcye o wiele jest racyonalniejszy i że wreszcie, co się tyczy censusu, wprowadzono liberalniejszą praktykę, która rozszerza znacznie koło wyborców. Podstawą censusu jest czysty podatek zarobkowy bez dodatków, a prawo wyborcze do Izb handlowych rozpoczyna się w niektórych okręgach handlowych już przy opłacie 2 zł. 10 ct. podatku zarobkowego, w najwyżej zaś opodatkowanych okręgach przy 5 zł. 25 ct. Dla wszystkich Izb ustanowiono po jednym głównym okręgu wyborczym. Od tej zasady odstąpiono tylko w Galicyi, a to z powodu znacznych obszarów i utworzono dla Izby krakowskiej dwa, dla Izby lwowskiej ośm okręgów wyborczych. Przyjęto jako regułę, iż dla każdego okręgu handlowego mają być utworzone dwie sekcye: sekcya handlowa i przemysłowa. Tam tylko, gdzie okoliczności tego wymagają, ma być utworzoną jeszcze sekcya górnicza. Co się tyczy podziału pojedynczych sekcyi według kategoryj, to należy podnieść, iż ci kupcy i przemysłowcy, z których każdy płaci najmniej 100 zł. podatku, należą do jednej kategoryi Przyjęto jako regułę, iż oprócz kategoryi „stuguldenowców", mają istnieć ile możności jeszcze dwie kategorye. Według nowej ordynacyi liczba członków Izb handlowych ma wynosić najwyżej 48, najmniej zaś 16. Dla Izby handlowej we Lwowie oznaczono liczbę tę na 34, w Krakowie na 32, w Brodach na 30.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Z włoskiej Izby deputowanych.)**

W poselskiej Izbie włoskiej w ciągu obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczył Mancini, że gabinet nie sprzeniewierzy się swemu programowi pokojowemu. Ministerstwo poświęca wszystkie swe usiłowania, by zapewnić państwu bezpieczeństwo, zachować jego godność co Włochy już według opinii całej Europy po części osiągnęły. Nader przyjaźne stosunki nasze z monarchią austro-węgierską, rzekł minister, i z państwem niemieckiem doskonale pogodzić można z dobremi stosunkami jakie utrzymujemy z innemi także mocarstwami. Nie ma też obawy, ażeby stosunki nasze z Francyą zostały nadwerężone. W skutek pojednawczych obustronnych zamiarów, jakie wyszły na jaw przy rokowaniach wcale niełatwych z Francyą, pierzchnęły wszelkie chmury z horyzontu politycznego. Mancini ubolewał, że we Włoszech w skutek podejrzliwej analizy słów kilku wypowiedzianych przez mężów stanu mocarstw zagranicznych obudziły się pewne wątpliwości. Oświadczenia hr. Kalnoky'ego w delegacyi węgierskiej zostały niezmiernie wypaczone, ażeby przedstawić, jakoby Włochy inne zajmowały stanowisko w trójprzymierzu, jak Niemcy i Austro-Węgry. Mancini potwierdził swoje poprzednie zapewnienia, że Włochy weszły do przymierza na warunkach zupełnie równorzędnych i przytaczył przykłady, że z przyjaźni tej uzyskały ogólne i specyalne korzyści. Zbliżenie się Rossyi do Niemiec, wbrew twierdzeniom przeciwnym niektórych deputowanych, poczytywać można tylko za wzmocnienie dążności pokojowych. Stanowisko Włoch w Europie stanie się jeszcze pomyślniejszem, jeżeli Izba wytrwa w zaufaniu do ministerstwa, które postanowiło iść stanowczo drogą dotychczasową. Co do interpelacyi Brunialtiego i innych deputowanych w kwestyi sudańskiej, oświadczył minister, że okoliczności nakazują mu rezerwę, gdyż po ostatnich oświadczeniach rządu angielskiego w parlamencie, mocarstwa nie uznały jeszcze chwili obecnej za stosowną do wymiany zdań w tej sprawie.

**(Zwłoka w rokowaniach francusko-chińskich.)**

Według doniesień z Paryża, wyjazd nowego posła francuskiego pana Patenôtre do Pekinu, został ponownie odroczony do terminu nie oznaczonego bliżej Nastąpi też w skutek tego zwłoka równie w rokowaniach, które miały być na nowo podjęte z Chinami. Idzie o odnowienie stosunków dyplomatycznych, gdyż przeszło od czterech miesięcy nie wymieniono żadnej noty dyplomatycznej pomiędzy Francyą a Chinami. Reprezentant republiki w Pekinie pan Semallé, nie zajmował się wcale kwestyą tonkińską, gdyż rokowania załatwiane były bezpośrednio z margrabią Tsengiem. Czynność p. Semallé ograniczała się przez dłuższy czas do spostrzeżeń tylko, które komunikował swemu rządowi. Ale w sferach rządowych Francyi panuje przekonanie, że trudności nadzwyczajnych nie będzie już do przezwyciężenia, i że główne zadanie w kwestyi tonkińskiej stanowczo załatwione. Otrzymano nadto w Paryżu ponowne zapewnienie od komendy wojskowej w Tonkinie, że zajęcie ostatniego a ważnego punktu strategicznego Hung-Hoa przez siły zbrojne przyjdzie do skutku najdalej do 11 lub 12 b. m. poczem uważają już za łatwe zadanie uspokojenie i zorganizowanie kraju. Część wojsk francuskich powrócić ma w jesieni, druga część w przyszłym roku, a w Tonkinie pozostałoby tylko około 6.000. Obiecują sobie, że w ciągu jednego roku można będzie zorganizować krajowy korpus z 10 do 12 000 ludzi złożony, na którymby pod komendą francuską liczyć można, jako na siłę, dającą rękojmię pokoju i obrony w razie nieprzewidzianych wypadków

**(Kampania sudańska).**

Najświeższy numer *Daily News* zawiera artykuł wstępny, poświęcony stosunkom w Sudanie i Egipcie i podnosi rozliczne trudności prowadzenia wojny na ziemiach nieucywilizowanych, bez dróg, miast i osad, w którychby można zaopatrywać wojsko i siły pociągowe w żywność i wodę. *Daily News* twierdzi jednak, że położenie we wschodniej części Sudanu nie przedstawia się zbyt groźnie, jakkolwiek klimat o tej porze czyni wszelką akcyę wojska angielskiego fizycznie niemożliwą. Następnie przechodzi pomieniony organ do przedstawienia trudności rządu ze sprawą finansową Egiptu i twierdzi, że tu dopiero zaczynają się właściwe kłopoty rządu, gdyż inne, przy większej cokolwiek energii, mogą być bardzo łatwo usunięte.

Trudności klimatyczne są w istocie wielkie, o czem donoszą i do innych dzienników angielskich. *British Medical Journal* otrzymuje z Suakimu wiadomość, że w mieście i okolicy panuje już malarya, a niezadługo obawiać się trzeba wybuchu febry, dyssenteryi, tyfusu i cholery. Rozpoczęła się najzgubniejsza dla Europejczyków pora upałów, których wpływowi, obok braku zdrowej wody do picia, najsilniejszy żołnierz angielski oprzeć się nie zdoła. Są to dwie plagi, będące naturalnym sprzymierzeńcem Arabów, z klimatem miejscowym oswojonych, i korzystając ze swej przewagi pod tym względem nieprzyjaciel, teraz właśnie najbardziej niepokoić będzie wojska angielskie. Dlatego zdaniem organu lekarskiego, należy pod względem ubrania i pożywienia tak się urządzić, aby o ile można osłabić wpływ gorąca. Nadewszystko dziennik radzi zaopatrzyć wojsko lądowe i okręty w aparaty dystylacyjne, albowiem woda miejscowa nieoczyszczona sprowadza choroby epidemiczne. Z innego źródła *Standard* utrzymuje, że klimat Suakimu jest o wiele zdrowszy dla Europejczyków niż klimat Adenu, gdzie jednak stale przebywa załoga angielska. Powietrze tam ma być chłodniejsze, a obfitość zwierzyny w okolicy miasta daje nietylko wyborne pożywienie, lecz i sposobność do rozrywki i zahartowania się żołnierzy.

# KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminom Brzezna, Chodorowice i Wyglanowice, w powiecie nowosądeckim, na budowę wspólnej szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Od p. Ministra skarbu** i jego Małżonki otrzymał *Czas* następujące pismo: „Najgorętszem pragnieniem naszem byłoby podziękować każdemu zosobna za okazane nam w wielkiej naszej boleści współczucie, każdemu zosobna dłoń uścisnąć. Gdy to jednak niemożliwem jest dla rodziców przejętych głębokim smutkiem, jakkolwiek korzących się przed wyrokiem Bożym, obieramy tę drogę, aby wynurzyć naszą najszczerszą wdzięczność wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy współudziałem swoim boleść naszą ukoić pragnęli. — W Wiedniu, 6 kwietnia 1884. — *Julianowie Dunajewscy*".

— **Nowe pismo.** Otrzymaliśmy pierwszy numer tygodniowego pisma illustrowanego dla kobiet p. t. *Swit*, które od dnia 1 kwietnia zaczęło wychodzić w Warszawie wraz z dodatkiem wzorów robót i ubrań kobiecych. Na czele wydawnictwa tego stanął p. S. Lewental, wydawca *Kłosów*, a kierownictwo części literackiej poruczonem zostało zaszczytnie znanej w literaturze naszej pani Maryi Konopnickiej. Numer 1 pisma tego zawiera: Słowo wstępne. — Na rozświcie, wiersz M. Konopnickiej. — Romanowa, powieść E. Orzeszkowej. — Tragiczność w życiu Zygmunta Krasińskiego, przez Józefa Tretiaka. — Listy J. I. Kraszewskiego. — Rachunki. — Wkazówki krajoznawczo przez F. Sulimierskiego. — Studentki-Polki. — Pogadanki o hygienie, przez dr. med. Teresę Ciszkiewicz. — Odpowiedzi od Redakcyi. *Dodatek*. Znaczenie dodatku. Silva Rerum. Z Pasieki, przez K. Lewickiego. — Parisiana, przez M. S. Molly Bawn, powieść, przez Duchess (z angielskiego). Przegląd mód, przez A. M. — Opis rycin (z 26 rysunkami). Opis ryciny kolorowanej. Przepisy gospodarskie, przez P. S. Na Tydzień, przez P. S.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się jutro, we środę, o godzinie jedenastej w auli gimnazyum Franciszka Józefa. Na porządku dziennym wybór wydziału, ułożenie szczegółowego programu wydawać się mającego pisma i wnioski członków, dotyczące spraw towarzystwa.

— **Kongres ornitologiczny.** W niedzielę wieczór, w salach klubu naukowego w Wiedniu odbyło się wstępne zebranie pierwszego międzynarodowego kongresu ornitologicznego przy bardzo licznym udziale członków z najrozmaitszych krajów Europy. Prezydentem kongresu wybrany został rzeczywisty radca stanu dr. Radde z Tyflisu. Podczas posiedzenia nadszedł telegram od marszałka dworu Najd. Arcyksięcia Rudolfa, który wyraził w nim ubolewanie, że z powodu zebrania familijnego nie może wziąć osobiście udziału w tem posiedzeniu, zapowiedział jednak, że przybędzie następnego dnia rano, na oficyalne otwarcie kongresu. — Wystawę ornitologiczną zwiedzili w niedzielę: Najd. Arcyksiążę Rainer, książę Nassauski i p. minister wyznań i oświaty br. Conrad-Eybesfeld. — Wiedeńskiemu towarzystwu ornitologicznemu darował br. Günzburg z Paryża cały swój zbiór ptaków, przywieziony w roku zeszłym z Equador w Ameryce, a zawierający przeszło 200 najrzadszych okazów.

— **Smiertelność we Lwowie.** W 13 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 23 do 29 marca, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 32, płci żeńskiej 46, razem 78, czyli o 13 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 11·1, roczna 35·1 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadało na śródmieście 8, na I dzielnicę 8, na II dzielnicę 12, na III dzielnicę 7, na IV dzielnicę 5, na szpitale 38. Najwięcej stosunkowo ofiar, gdyż 22, pochłonęła gruźlica. Liczba śmiertelnych wypadków w porównaniu z poprzednim tygodniem zwiększyła się o 2 w chorobach gruźlicy, o 1 w ospie, o 1 w krztuścu, o 1 w durzycy i t. d.

— **Statystyka telegrafu** w Galicyi za rok 1883. Z końcem roku 1883 było w kraju stacyj rządowych telegraficznych 163, kolejowych przyjmujących korespondencye prywatne 122, razem 285. Stacye rządowe dzielą się na samoistne urzędy telegrafu 13, urzędy połączone z pocztą 12, filie w Krakowie i we Lwowie 2, stacye otwarte na czas sezonu kąpielowego 5, stacye uboczne 131, razem jak powyżej 163. Co do godzin służby: z służbą dniem i nocą, Kraków i Lwów, 2; do północy: Brody, Przemyśl, Tarnopol, 3; do 10 godziny wieczór: Stanisławów, Tarnów, 2; z pełną służbą dzienną: to jest latem od 7, a zimą (od 1 października do końca marca) od 8 rano do 9 godziny wieczór: Buczacz, Drohobycz, Dukla, Husiatyn, Jarosław, Kołomyja, Nowy-Sącz, Podgórze, Podwołoczyska, Rzeszów, Sambor, Sokal, Stryj, Zaleszczyki i filie w Krakowie i we Lwowie, razem 16. Reszta stacyj, 140, ma służbę ograniczoną dzienną, od 9 do 12 rano, a od 2 do 7 wieczór w dnie powszednie; zaś w niedziele od 8 do 9 rano i od 2 do 5 po południu. Dyrekcya telegrafu została z końcem roku 1883, jako samoistna władza krajowa zwiniętą, a czynności jej przeszły na dyrekcyę poczt, która od 1 stycznia 1884 ma nazwę: „C. k. dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi". Personal byłej dyrekcyi telegrafów z końcem roku 1883 wynosił: urzędników 12, dyetaryuszów 3, woźnych 2, razem 17. Personal stacyjny: urzędników telegrafu 143, kandydatów 2, telegrafistek 40, pocztmistrzów 79, prywatnych osób 21, zawiadowców stacyj z kategoryi dozorców linij telegraficznych 32, woźnych i posługaczów 6, roznosicieli depesz 28, razem 351. Do utrzymania i nadzoru linij telegrafu: inspicyentów 5, a to po jednym we Lwowie, Krakowie, Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie; dozorców 40, razem 45. Ogólna liczba personalu 413, nie licząc urzędników pocztowych przy urzędach skombinowanych i telegrafistów kolejowych. Aparatów było w użyciu: systemu Morsego 263, systemu Hughesa (drukujących) 8. Bateryo elektryczne składały się z 4.155 elementów, a to 354 systemu Daniella, a 3.801 systemu Meidingera. Linie telegraficzne: długość wytycznej tychże, linij rządowych 4.273, linij kolejowych 1.557, razem 5.830 km. Długość drutu: linij rządowych 9.127, linij kolejowych 3.529, razem 12.656 kilometrów. Liczba depesz w ruchu rocznym: nadanych 496.190, nadeszłych 602.200, przetelegrafowanych 1,539.310, razem 2,637.700. Dochód roczny za nadane depesze wynosił 315.072 zł.

— **Teatr.** Dzisiaj, we wtorek, 8 kwietnia, przedostatni występ Baletu polskiego z Warszawy. *Palestrant*, opera komiczna w 4 aktach *Millöckera.* Balet wykona między innemi niedawane u nas nigdy *Tańce góralskie*, z Halki Moniuszki, prócz tego *Mazur z Halki* w sześć par i *Pas de deux* które wykonają panie Dzavassi i p. Wittek. — Jutro, we środę, 9 kwietnia, ostatnie przedstawienie przed świętami, i ostatni występ Baletu polskiego. Przedstawione zostaną: *Katarzyna córka bandyty*, balet w 1 akcie, *Co kto lubi*, balet w 1 akcie. *Dwie blizny*, komedya w 1 akcie, Aleksandra hr. Fredry (ojca), i *Akrobata*, komedya w 1 akcie Feuilleta.

= **Ucieczka z więzienia.** Katarzyna Borek, sługa, rodem z Biłki szlacheckiej, licząca lat 20, średniego wzrostu, brunetka, krótkich włosów, dobrej tuszy, rumianej twarzy, która zwykle po wstąpieniu do służby, okrada służbodawców i na drugi dzień zaraz ucieka, w skutek czego obecnie odsiadywała karę 6-miesięcznego więzienia, zbiegła dnia wczorajszego w południe.

* **Wypadek na kolei.** Dnia 28 marca po południu przejechany został na dworcu kolei Karola Ludwika w Przemyślu, zwrotniczy, Jan Tkaczyk, *recte* Misiewicz, a odniosłszy bardzo ciężkie uszkodzenie, w tamtejszym szpitalu powszechnym zakończył życie. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowo-karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Janowi S., zimowy ciemny surdut wartości 8 zł., z otwartego pokoju pod l. 28 ulica Sykstuska; mosiężne klamki od drzwi kamienicznych pod l. 6 ulica Zimorowicza i 1 ulica Sykstuska; p. Annie W. z Dawidowa, z wozu na placu tandetnym, białe barankowe damskie futerko, czarno-granatowem suknem pokryte, wartości 15 zł.; p. Szymonowi Grünhaut, tłómoczek z dwoma surdutami i sukniami dla dzieci, z wozu, na gościńcu lwowsko-winnickim, gdzie się powtarzają często rabunki i kradzieże na szkodę przejezdnych; p. Bernardowi M., l. 30 ulica Krakowska, srebrny kryty zegarek, ankier, wartości 10 zł, o którą to kradzież poszukuje policya Jana Seltenreicha. — Spostrzeżono dopiero teraz, że zginęła ze strychu kościoła OO. Bernardynów, duża pozłacana kula, wartości 50 zł., która upiększała od wielu lat Boży grób w tym kościele. — Policya poszukuje Dawida Goldschmida, tutejszego zegarmistrza, o sprzeniewierzenie zegarków, wartości 4.142 zł., powierzonych mu przez tutejszego zegarmistrza p. Hermana Chigera, do sprzedawania na prowincyi. — Zgubiono: Paraszka Iwasek 9 sznurków korali na ulicy Halickiej; pan J. T., kartkę zastawną zakładu zast. i kred. na srebr. zegarek; pani P. P., l. 7 ulica Misyonarska, stalowy łańcuszkowy woreczek ze złotym pierścionkiem, o jednej białej perełce i 2 zł.

† **Emanuel Geibel,** znakomity poeta współczesny niemiecki, umarł dnia 6 b. m. rano w Lubece. Geibel urodził się w tem mieście r. 1815, jako syn pastora i najprzód zwrócił na siebie uwagę artykułami, ogłaszanemi w *Zeitstimmen*, w których występował jako namiętny przeciwnik sławionego wówczas Herwegha. Jego „Dwanaście sonetów dla Szlezwiku-Holsztynu", „Swaty króla Sygurda", a szczególnie „Pieśni Juniusza", zyskały wielką popularność i miały liczne wydania.

— **W skutek pokąsania** przez psa dotkniętego wodowstrętem, umarł w tych dniach na tę straszną chorobę słuchacz filozofii w Czerniowcach, Józef Klement. Wszelka pomoc lekarska, za późno zastosowana, nie zdołała nieszczęśliwemu ocalić życia.

— **„Ostrołęka"**, nowa opera J. H. Bonawitza, w tych dniach z ogromnem powodzeniem przedstawiona została po raz pierwszy w londyńskim teatrze St. Georges Hall. Licznie zebrana, doborowa publiczność, po każdym akcie wywoływała kilkakrotnie kompozytora, który osobiście dyrygował orkiestrą.

— **W procesie tisza-eszlarskim** o zamordowanie Estery Solymossy, najwyższy trybunał w Peszcie zatwierdził wyrok pierwszej instancyi, uniewinniający oskarżonych izraelitów.

— **Uwięziony bankier,** 34-letni Adolf Redlich w Wiedniu, jest pochodzenia żydowskiego. Pierwotnie próbował był szczęścia na innych polach spekulacyi, przyczem parokrotnie wszedł w kolizyę z ustawą karną. Wychrzciwszy się, założył kantor wekslarski najprzód w Pradze, a następnie w Wiedniu z filiami w Gradcu i Peszcie, żył na stopie książęcej i depozytami łatwowiernych klientów grał w sposób jak najhazardowniejszy na giełdzie. Od roku już wiedziano, że jest zachwiany. Redlich jednak umiał aż do ostatnich dni wywijać się zręcznie wierzycielom. Mnóstwo osób jest przez niego poszkodowanych.

— **Ludność rzym. katol. Królestwa** Polskiego, podług zestawienia katalogów siedmiu dyecezyj tamtejszych, wynosi 5,321.000 dusz. Z ludności tej przypada na archidyecezyę warszawską 1,020.000, na dyecezyę kujawsko-kaliską 962.000 lubelską 868.000, płocką 675.000, augustowską 630.000, kielecką 612.000 i sandomierską 657.000. — Siedm owych dye-

cezyj liczy dekanatów 84 kościołów parafialnych 1752, filialnych 227, kaplic 536. Księży świeckich 2314, zakonnych 404, zakonnic i sióstr miłosierdzia 342.

— **Pod zarzutem podrabiania** kuponów rossyjskich papierów publicznych, oraz akcyj zakładów prywatnych, aresztowany został w Wiedniu właściciel drukarni Emanuel Gross. Aresztowano również dwóch żydów, przybyłych z Rossyi, Markusa Salomonowicza Sirkisa i Izaaka Józefowicza Katza, jako współwinnych Grossa.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Diakovaru donosi depesza telegraficzna, że dnia 1 b. m. dały się tam uczuć trzy wstrząśnienia ziemi. Ubiegłej nocy także obserwowano wstrząśnienie. Szkody znaczniejszej nie było.

— **Wypadki cholery** zdarzyły się w ostatnich dniach w Kochinchinie.

— **O katastrofie morskiej** pod Halifax donoszą dalsze depesze, że na zatopionym parowcu *Daniel Steinman*, który należał do towarzystwa żeglugi „Biały krzyż“, znajdowało się 90 podróżnych i 34 majtków. Z całej tej osady ocalił się tylko kapitan i czterej podróżni.

# Notatki literacko-artystyczne.

(?) **Czwarty wieczór Towarzystwa muzycznego.** Relacyę o IVtym wieczorze Towarzystwa muzycznego, odbytym dnia 4go b. m., poprzedzić musimy, dla zachowania chronologicznego porządku, choć pobieżną wzmianką o koncercie p. kapelmistrza Falla, który się odbył również w sali Tow. muz. pod egidą, a nawet ze współudziałem p. dyr. Mikulego i jednej z jego uczennic, tudzież dwóch profesorów naszego konserwatoryum, dnia 29 marca. Byłto popis harmonii wojskowej pułku 9go za sprawą jej ruchliwego kapelmistrza, przeistoczonej w kompletną orkiestrę. A przyznać trzeba panu F., że ta trudna metamorfoza wcale nieźle mu się udała. Wszystkie bowiem produkcye jej, tak pełnoorkiestrowe jak i wyłącznie smyczkowe, były wykonane z wielką werwą i precyzyą. Pomiędzy produkcyami orkiestrowemi odśpiewał prof. Gerbicz, dziś znacznie lepiej dysponowany, niż na ostatnim wieczorku Tow., z bardzo wyraźną wymową tekstu i należytą deklamacyą, śliczną pieśń Rubinsteina p. t. *der Asra* i również pięknie pomyślaną *Wie berührt mich wundersam*, Bendla. Panna L. Schwarz, w ostatniej chwili dopiero zaproszona do zastąpienia zasłabłej panny Hillenbrand, zamiast zapowiedzianego koncertu Es-dur Moschelesa, odegrała z pamięci zawsze chętnie słuchanego "Krakowiaka" Chopina, z tak pięknem i samodzielnem frazowaniem głównego motywu, z taką czystością w zawiłych pasażach, że liczna tego wieczoru w sali publiczność długotrwałemi oklaskami dziękowała za tak uprzyjemnioną chwilę. Niemniej świetnie wywiązał się prof. Wolfsthal z podjętego zadania, dodając w wykonaniu Ballady i Polonesa H. Vieuxtempsa do zwykłych świetnych zalet gry swojej ciepło i werwę, jakich właśnie w tego rodzaju utworach z zakresem narodowym u tego artysty dotąd nie dostrzegaliśmy. Huczne też oklaski spowodowały p. W. do zagrania ponad program jednego z tańców hiszpańskich Sarasatego. Z orkiestrowych utworów największe zajęcie wywołała modna teraz Transkrypcya humorystyczna Ochsa Jestto rodzaj parodyi na wybitne właściwości rozmaitych kompozytorów dawnych i nowożytnych, przeprowadzona w formie waryacyi na popularny temat, z użyciem form i środków orkiestrowego efektu, pewnym kompozytorom właściwych. Najwięcej podobały się, bo uderzające były podobieństwem, portrety Straussa, Wagnera i Meyerbeera. Zakończył przydługi ten program Polones p. t. "Wiarusy", komp. Falla, z dobrem zacięciem przez orkiestrę wykonany, a znany ze zręcznego układu fortepianowego, wydanego przez prof. Em. Kaczkowskiego.

Czwarty wieczór Tow. muz. odbył się w szczelnie zapełnionej sali. Kwartet VIty Beethowena, *b-dur*, ten, którego finale rozpoczyna się od sławnego Adagio *La malinconia*, wypadł w ogóle dobrze; szkoda jednak, że — jak się zdaje fałszywa struna, czy gorąco w sali — w jednym czy dwóch ustępach bruździły p. Wolfsthalowi. Również w „Nocy“ Rheinbergera nie wszystkie dźwięki były czyste i jasne. Za to miły nasz gość z sąsiednich Czerniowiec, pan Duzinkiewicz, poprawnem odegraniem na wiolonczeli z towarzyszeniem fortepianu koncertu Serwais'go, szczególnie pięknym, pełnym tonem, jaki z instrumentu swego wydobywać umie, nietylko zadowolił wszystkich, ale obudził niepohamowaną chęć pozyskania dla naszego miasta tak pożądanego wiolonczelisty. Szczególnie ślicznie i ciepło oddaną była kantilena, w środkowej części koncertu. Nie było też końca oklaskom i p. Duzinkiewicz musiał jeszcze odegrać nad program jakąś piękną w dawnym poważnym stylu trzymaną kompozycyę. Ostatnim numerem programu było Trio (F moll op. 65) Ant. Dvořáka. Autor ten, nawet u nas już nieobcy — znamy go bowiem z Serenady, jednego kwartetu i innych pomniejszych kompozycyj zeszłego roku w naszem Towarzystwie wykonanych — do niedawna skromny pracownik w orkiestrze teatralnej w Pradze, gdzie grywał na altówce i gdzie go „odkrył“ Brahms, należy dziś do najbardziej w modzie będących kompozytorów. W chwili, kiedy to piszemy wraca on właśnie z wycieczki do Londynu, dokąd był zaproszony aby tamtejszemu światu entuzyastów muzycznych dać poznać najnowsze swoje utwory. Przywozi też ztamtąd bogaty plon wawrzynów (zapewno i kiesę nie pustą), które zbierał za wykonane tam pod własną jego dyrekcyą *Stabat Mater*, *Rapsodye* i Legendy słowiańskie, a to — jak piszą dzienniki muzyczne niemieckie — mając orkiestrę i chór z tysiąca głów przed sobą a 7000 słuchaczów za sobą. Czy to wielkie wzięcie Dvořżaka jest uzasadnione wewnętrzną wartością jego utworów, nie do nas należy rozstrzygać. Odmówić mu nie można oryginalności, z wybitną często cechą narodowościową, niezwykłej siły, rutyny i pomysłowości w wynajdywaniu nowych efektów i niespodzianek, tak że dla znawcy nieprzestaje nigdy być interesującym, jakkolwiek nie zawsze go zadowolni. Inaczej zapatrywać się nań będzie, zwłaszcza u nas i z początku, ogół tak zwanej muzykalnej publiczności. Tej zdawać się będą utwory jego często zawiłemi, niezrozumiałemi, ubogiemi w melodyę. I w rzeczy samej Dw. zwykł zastępować nieraz melodyę markowanemi, tylko i wyszukanemi rytmami, odrywa uwagę słuchacza, często ostremi akcentami, przejściami i zmianami niespodzianemi, tak że trudno uchem uchwycić i utrzymać wątku jego myśli. To przynajmniej zauważać można po wysłuchaniu dziś wykonanego, trzeciego już z kolei, trio autora, na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. Część jego I *Allegro*, najmelodyjniejsza może, pełna patosu, bardzo jest zajmującą. Następujące po niej *Allegretto non troppo*, z wybitną cechą narodowościową, odznacza się szczególnemi zwrotami rytmicznemi. Serdecznego figlarnego humoru jakiego szukać zwykliśmy w podobnych, miejsce Scherza zajmujących oddziałach kompozycyi poważno-salonowych (jakbyśmy chcieli nazwać to co Niemcy zowią „Kammermusik“), w tem *Allegretto* nie ma, zastępuje go pewna rubaszność; Andante zdaje nam się być wiernym obrazem położenia narodu, z pośród którego kompozytor wyrósł, słychać tam ciągłą walkę sprzecznych żywiołów; do jasnego dla wszystkich zrozumiałego, jasnością swą ponętnego celu, do spokojnego podniesienia ducha, żadna ze stron spornych jeszcze nie doszła. Wybitniej jeszcze ten rozstrój przedstawia, pełnem życiem wrąca część końcowa, *Allegro molto*, również niepokojem, namiętnemi akcentami i silnemi kontrastami nacechowane. Wykonanie całości było pełne męskiej siły i życia a przytem i artystycznej miary. Wszyscy trzej wykonawcy (pp. Dr. Tchórznicki, Wolfsthal i Duzinkiewicz) w całej pełni sprostali nader trudnemu zadaniu i przeważnie tej doskonałości wykonania utwor ten zawdzięcza gorące przyjęcie jakiego doznał. Szczególna też wdzięczność należy się panu Dr. Tchórznickiemu za podanie nam sposobności usłyszenia tak ze wszech miar niepospolitego utworu, na którego tak wzorową interpretacyę tylko pianista tak wszechstronnie jak on wykształcony zdobyć się może.

* * *

— **Wędrowiec**, *illustracya tygodniowa warszawska*. Treść nr. 14: Od Redakcyi. — Odc 7 lozańskie Adama Mickiewicza, napisał P. nielowski. — Na słońcu, wrażenia z podróż po Algierze, spisał Guy de Maupassant (zy ciąg). — Z pamiętnika Juliusza Słowackiego, napisał dr. H. Biegeleisen. — Dżuma w Rossyi 1654 r., podał A. G. (c. d.). — Odczyty. — Szkice z poznańskiego. przez T. T. Jeża z ryciną (d. c.). — Korespondencya Wędrowca — ze Lwowa, przez L., z Górnego Egiptu, napisał Stefan Marusieński. — Wojna chłopska, przez A. G. — Z Wędrówki. — Ogłoszenia. — Ryciny: Otwórz! z obrazu H. Zügla. — Zamordowanie hr. v. Helfensteina, kopia obrazu Fritz Neuhaus'a. — Pałac oglądali, rysunek St. Witkiewicza. — Gordon, Mahdi — portrety. — Sinkat. — Dodatek zawiera 14 arkusz (dokończenie) podróży po krajach „Południowej Słowiańczyzny“, V. de Caix Saint Aymour'a.

# KRONIKA SĄDOWA

(*Losowanie sędziów przysięgłych.*)

(*m*) Na trzecią zwyczajną kadencyę roków przysięgłych, która w tutejszym sądzie kryminalnym rozpocznie się d. 5 maja, odbyło się przedwczoraj losowanie sędziów przysięgłych.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp. Adolf Bąkowski, wł. realności; dr. Julian Dornbach, adwokat; Jakób Hubin, właściciel dóbr Nawarya; Mikołaj Czołowski, wł. dóbr Wołczuchy; Franciszek Knauer, wł. real. na Hołosku; Franciszek Południewski, szewc; dr. Roman Pilat, profesor uniwersytetu; Aleksander Czajkowski, dzierżawca dóbr Kamionka wołoska; Gustaw Pfink, traktyernik; Leopold Schimser, wł. realności; Samuel Fischer, wł. realności; Franciszek Ehrlich, kupiec; Jędrzej Gołąb, wł. realności; Fischel Bernhard, właśc. realności; Piotr Czapczyński, kuśnierz; Jakób Piepes, aptekarz; Witold Wallach, kupiec; Abraham Józef Madfes, wł. realności; Jan Frankowski, rzeźnik; Ferdynand Gross, cukiernik; dr. Edward Feiles, adwokat; Antoni Michał Enders, kupiec; Stanisław Zabierzowski, właśc. realności; Major Atlas, wł. realności; Julian Wolański, sekretarz Wydziału krajowego; dr. Bronisław Dulęba, koncypista Wydziału krajowego; Władysław Tyniecki, profesor szkoły lasowej; Edward Trzemeski, fotograf; dr. Saul Waldmann, adwokat; Schulim Neuwelt, właśc. realności; Antoni Żółkiewicz, właśc. realności; Józef Wczelak, stolarz; Franciszek Herman Viebig, wł. realności; Antoni Nawrocki, właśc. realności; dr. Teobald Semilski, adwokat krajowy; Juliusz Mikolasch, wł. real.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Władysław Sitkiewicz, kontrolor kasy Wydziału krajowego; Walery Korytko, adjunkt krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń; Adam Kisielewski, likwidator Azyendy Asicuratrice; Janikowski Tomasz, rewident rachunk wy Wydziału krajowego; Piotr Bielecki, wł. realności; Józef Kwyczyński, wł. realności; Leon Janiszewski, wł. realności; Juliusz Fraenkel, reprezentant banku ubezpieczeń na życie; Franciszek Louis, kominiarz.

(*Z najwyższego trybunału.*)

(*m*) Ważne orzeczenie powziął w tych dniach najwyższy trybunał sprawiedliwości. W r. 1866 przed kratkami sądu wojennego odegrała się przykra tragedya rodzinna. Najstarszy syn hrabiego ***, właściciela jednego z największych w Austryi majoratów, został uznany winnym zbrodni dokonanego oszustwa i skazany na utratę szlachectwa. Lekkomyślne zaciąganie długów popchnęło młodego hrabiego na drogę występku. Po odsiedzeniu kary więzienia, przybrał młody hrabia inne nazwisko, oddał się bardzo pilnie pracy, poślubił uczciwą dziewczynę z stanu mieszczańskiego i dorobił się nawet małego majątku. Jest on obecnie ojcem syna prowadzącego się wzorowo. Ojciec zasądzonego obecnie już staruszek, stojący nad grobem, obawia się, że po jego śmierci powstanie zacięty spór o majorat między najstarszym synem, pozbawionym szlachectwa na mocy wyroku sądowego, a młodszymi synami. Ażeby temu zapobiedz, wniósł hrabia w r. z. do sądu krajowego cywilnego, t. z. skargę prejudykalną, a mianowicie prosił, ażeby sąd orzekł już obecnie że najstarszy syn jego nie może rościć sobie pretensyi do fideikomisu, i że ordynacyę po jego (hrabiego) śmierci ma objąć drugi z rzędu syn. Sąd pierwszej instancyi przychylił się do tej prośby, ale sąd wyższy, do którego najstarszy syn wniósł rekurs, zniósł ten wyrok i rzekł że kwestya, kto ma oddziedziczyć fideikomis może być rozstrzygniętą dopiero po śmierci hrabiego (ojca), albowiem jest rzeczą możliwą, że najstarszy syn, pozbawiony obecnie szlachectwa łaską Monarchy może odzyskać dyplom szlachecki a tem samem może odzyskać prawo objęcia ordynacyi. Najwyższy zaś trybunał, w skutek rekursu hrabiego (ojca), orzekł stanowczo, że najstarszy syn hrabiego, wraz z swojem potomstwem, utracił raz na zawsze prawo objęcia fideikomisu, albowiem nie ulega wątpliwość, że ten majorat nie może przejść w posiadanie najstarszego syna, który wskutek zasądzenia za zbrodnię oszustwa, został pozbawiony szlachectwa, a więc także wszystkich praw wypływających z tego tytułu, tem samem zaś także prawa objęcia fideikomisu.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Bank Rolniczy we Lwowie.**

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

*Dnia 5 kwietnia 1884.*

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwów.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenica usposobienie — | czerwona | 9·35 | 10·— |
| | biała . | —·— | —·— |
| | żółta . | 9·10 | 9·65 |
| Żyto usposobienie — | gotowe . | 7·20 | 7·50 |
| Owies poszukiwany. | do nasienia | 7·— | 7·50 |
| | obroczny | 6·80 | 7·— |
| Jęczmień poszukiwany. | browarny | 7·25 | 8·— |
| | obroczny | 6·50 | 7·25 |
| Rzepak nominalnie. | . . . | 13·— | 14·— |
| Groch usposobienie — | do gotow. | 8·— | 12·— |
| | pastewny | 5·50 | 6·80 |
| Wyka poszukiwana. | do nasienia | 6·— | 7·— |
| | obroczna | 5·40 | 6·— |
| Bobik | . . . | 6·50 | 7·50 |
| Hreczka | . . . | 7·— | 8·50 |
| Koniczyna popyt zmniejszony | czerwona | 40·— | 60·— |
| | biała . | —·— | —·— |
| | szwedzka | 50·— | —·— |

Spirytus za 10.000 lt. prct.
31·50 do 32·50 zł.

Uwaga. Bank Rolniczy utrzymuje na składzie do nasienia koniczynę czerwoną i białą — lucernę — tymotkę — groch „victoria“, biały — soczewicę — buraki pastewne i oryginalne oberndorfskie — „ząb koński“. Zamówienia przyjmuje na koniczynę szwedzką, nasiona pastewne, jęczmień, owies, pszenicę jarą, banatkę; maszyny rolnicze.

* **Kolej Karola Ludwika.** Przychody na linii Lwów-Kraków wynosiły w czasie od 21 do 31 marca 223.791 zł. 2 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 51.266 zł. 35 ct.; ogółem 275.057 zł. 37 ct. Od 1 stycznia do 31 marca przychód na pierwszej linii wynosił 1,907.754 zł. 10 ct., na drugiej 446.573 zł. 64 ct., ogółem zł. 2,354.327 złr. 74 ct. W roku zeszłym w terminie od 21 do 31 marca było przychodu na linii Lwów-Kraków 216.609 zł. 5 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 50.590 zł. 4 ct., razem 267.199 zł. 89 ct., zaś w terminie od 1 stycznia do końca marca na pierwszej linii 1,899.478 zł. 90 ct., na drugiej 424.287 zł. 25 ct., ogółem 2,323.766 zł. 15 ct. Z porównania wypływa, że w pierwszem ćwierćroczu r. b. przychód był o 30.561 zł. 59 ct. większy niż w tym samym czasie roku zeszłego.

* **Wystawa koni w Wiedniu.** Z dniem 15 b. m. kończy się termin do zgłaszania koni na tegoroczną wystawę wiedeńską w rotundzie. Pomimo, iż według nabytego doświadczenia, większa część wystawców zwykła zgłaszać się dopiero w chwili ostatniej, dotychczas zgłoszono już taką ilość koni, że powodzenie wystawy jest zapewnionem.

Najj. Pan raczył przeznaczyć dla tegorocznej wystawy cenną honorową nagrodę, składającą się z wspaniałego serwisu srebrnego. O tę nagrodę cesarską mają prawo ubiegać się wszystkie przysłane na wystawę konie.

**Wiedeń**, 8 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2562 sztuk wołów, między temi galicyjskich 794, węgierskich 997, niemieckich 771. Spęd o 130 więcej. Ponieważ najbliższy targ odbędzie się dopiero w przyszły wtorek, przeto zakupiono towaru na jeden dzień więcej. Do zwiększonego popytu przyczyniła się także spodziewana większa konsumcya w dni świąteczne. Pomimo tedy zapasu odbytej wystawy bydła opasowego sprzedano wszystko. Ceny podniosły się o $1\frac{1}{4}$. Płacono za woły galicyjskie 52—58 złr, towar przedni 59—63złr., za węgierskie 52—60 złr., towar przedni 61—64 złr., za niemieckie 52—62 złr., wyjątkowo 65 złr., krowy 51—58 złr., buhaje 52—57 złr. za 100 kilo martwej wagi.

# OSTATNIA POCZTA

Wczoraj po południu Najdost. Cesarzewicz otworzył wiedeński kongres ornitologiczny świetnem przemówieniem, w którem podniósł szczególnie, iż nauki przyrodnicze wycisnęły swoje piętno na bieżącem stuleciu, i że badacze przyrody dochodzą na wszelkich polach zwycięsko do prawdy, krocząc po drodze niezawodnej, bo wytkniętej przez umiejętność.

*Presse* donosi: Właścicielowi dóbr hr. Władysławowi Baworowskiemu, przedłużona została na dalszych sześć miesięcy przedwstępna koncesya dla następujących kolei lokalnych: Z Czortkowa, ewentualnie z Kopeczyniec, w połączeniu z galicyjską koleją transwersalną, przez Jezierzany, Borszczów do Ujścia biskupiego. Z Czortkowa, ewentualnie z Kopeczyniec, przez Janów, Trembowlę do Tarnopola.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa kolei północnej, przyjęło jednomyślnie układ z rządem.

*Nordd. Allg. Ztg.*, w ślad za pierwszym znanym artykułem skierowanym przeciw centrum i Polakom, umieściła drugi artykuł, w którym, powołując się na słowa *Moniteur de Rome*, wypowiadające głęboką wdzięczność katolików kolońskich z powodu zniesienia ustawy obrocznej, usiłuje udowodnić, że w Watykanie panuje zupełnie inne usposobienie dla rządu pruskiego, niżby to się zdawać mogło z enuncyacyj centrum. „Centrum — pisze dalej organ kanclerski — przestało być już w polityce kościelnej decydującym czynnikiem i nie zdołate przytłumić wzmagającego się zadowolenia ludności katolickiej, ani spaczyć agitacyami ducha pokojowego obecnej polityki kościelnej, o czem najlepsze daje świadectwo *Moniteur de Rome.*“ *Germania*, przyta-

czając powyższy artykuł, zwraca uwagę, że nikt nie powątpiewa o wdzięczności katolików kolońskich, inaczej jednak ma się rzecz z katolikami w W. Ks. Poznańskiem, których i nadal będzie dotykać najboleśniej surowość ustaw majowych. Centrum uczyniło tylko to, co mu nakazywał obowiązek, ujęło się za uciśnionymi i domagało się dla Polaków równych praw z innymi poddanymi pruskimi.

---

*Warszawski Dniewnik* dowiaduje się z pewnego źródła o zamierzonem a bliskiem ustanowieniu przymusowego elementarnego nauczania; system dla próby ma być naprzód wprowadzony we wschodnich powiatach gubernij lubelskiej i siedleckiej.

Sfery rządowe uznały podobno za pożyteczne pomnażanie, zarówno w guberniach cesarstwa jak i w Królestwie Polskiem, szkół miejskich; szkoły te mają mieć zadanie dawania wykształcenia odpowiedniego stanowi młodzieży mieszczańskiej, nie mogącej przebyć kursu gimnazyalnego.

Jak donoszą do pism zagranicznych, car w rocznicę koronacyi uda się z całym dworem do Moskwy, gdzie będzie ogłoszoną pełnoletność następcy tronu. Carewicz kończy dnia 18 maja lat szesnaście. Uroczystości z powodu upełnoletnienia potrwają trzy dni. Jednocześnie odbędzie się wielka rewia wojskowa, podczas której carewicz zostanie przedstawiony wojsku. Obok tego ma być wydany manifest, zawierający pewne łaski.

Ukazem carskim, w skutek starań ministra spraw wewnętrznych Tołstoja, rodzinom stróżów i urzędnikom więzień rossyjskich, którzy podczas pełnienia obowiązków ponieśli uszkodzenia cielesne, kalectwo lub śmierć, zadaną im przez więźniów, przyznane zostały prawa pobierania całkowitej emerytury, bez względu na liczbę lat służby; a prócz tego pobierać będą jednorazowe wsparcie w sumach odpowiadających położeniu rodziny poszkodowanego.

Urzędownie zaprzeczają pogłoskom zagranicznych dzienników o zawarciu nowej pożyczki rossyjskiej.

Do Petersburga przybył już były poseł rossyjski w Berlinie pan Saburow. Przybył tam również z Bułgaryi, wysłany w specyalnej misyi do Sofii, p. Jonin

Dzienniki petersburskie donoszą, iż studya techniczne nad projektami przyszłych kolei obejmują ogółem 3.500 wiorst, wyznaczonych do budowy w najbliższym czasie.

---

Aneksya Merwu przez Rossyan nie odbyła się ani t k łatwo, ani tak spokojnie, jak to przypuszczano z początku w Petersburgu. W dniach ostatnich obiegały w stolicy dość niepokojące pogłoski o losie generał-gubernatora Komarowa i wojsk okupacyjnych Pogłoski te okazują się wprawdzie bezpodstawnemi, w każdym jednak razie wyprawa była połączona ze znacznemi trudnościami. Okupacyi zamierzono dokonać w czasie, gdy najnieprzyjaźniejsze Rossyi plemiona turkomańskie zwykły udawać się na łupy, tym bowiem sposobem spodziewano się uniknąć z niemi starcia. Tymczasem plemiona te dowiedziały się w sam czas o przedsięwzięciu Rossyan i stawiły silny opór ekspedycyi rossyjskiej, złożonej z kilku batalionów piechoty i dwóch sotni kozaków. O wyniku tego starcia n e ma wiarygodnych wiadomości, lecz choćby nawet zwycięztwo było po stronie Rossyan, co zresztą zdaje się być pewnem, utarczka ta nie mogła być dla nich bynajmniej pożądaną, odbiera bowiem aneksyi cechę pokojową, charakter dobrowolnego przyłączenia się plemion turkomańskich do carstwa.

---

Z powodu odrzucenia przez senat francuski uchwalonego przez Izbę poselską projeku wyborczego dla miasta Paryża, według którego miasto miało być podzielone na cztery wielkie okręgi wyborcze, rozpoczęły dzienniki radykalne prawdziwą kampanię przeciwko senatowi. Dzienniki skrajne korzystają z tej sposobności, ażeby przedstawić w korzystnem świetle swój projekt rewizyi konstytucyi i udowodnić, że zniesienie instytucyi drugiej Izby jest koniecznością, gdyż senat jest ciałem, które przeszkadza wszelkim reformom. *Voltaire, Justice, Rappel, Radical* i inne organa tej barwy nie znajdują dość słów nagany dla senatu, a wtóruje im Rochefort, popierający każdy projekt radykalny. Ale uchwała senatu znajduje przyjazną ocenę w sferach umiarkowanych. P. John Lemoine, znany publicysta, wykazuje w uchwale Izby brak wszelkiej logiki i twierdzi, że podział na cztery sekcye, dla tego że łatwy, nie zasługuje jeszcze na nazwę politycznego Geometrya nie ma nic wspólnego z polityką, a reprezentanci Paryża mają być przedstawicielami całości, ale nie frakcyjnych widoków.

Według sprawozdania ministra spraw wewnętrznych, zaburzenia w Denain, położonego w tym samym departamencie co Anzin, wywołane zostały głównie przybyciem tam przewódców frakcyj radykalnych i ich agitacyą. Wojsko musiało bronić spokojnej części robotników, którzy nie chcieli się solidaryzować z większością, należącą do bezrobicia. Przez trzy godziny musiała żandarmerya z podprefektem na czele powstrzymywać szalone wybryki około 3000 tłumu robotników i dopiero korpus wojska wezwany z Valenciennes zdołał uśmierzyć sfanatyzowane socyalistyczną agitacyą tłumy. Nie tylko żandarmów i wojsko powitano urąganiem, gdyż to samo spotkało i przybyłego generała, dowodzącego oddziałem zbrojnym. Żandarmi z poświęceniem własnego życia zasłonili przed zamachami robotników kopalni Renard, na których koledzy do zmowy należący chcieli wykonać zamach zbrodniczy. Na jednem z posiedzeń nocnych uchwalili robotnicy wywołać rozruchy w całym okręgu. Rząd przedsięwziął odpowiednie środki ostrożności, pomimo których jednak przyszło do ponownych zaburzeń.

---

Według depesz z Konstantynopola Porta dotychczas nie wydała patryarsze nowego dyplomu instalacyjnego. Rada narodowa Fanaru uchwaliła rezolucyę, w której oświadcza, że wszelkie rozwiązanie poczyta za niemożliwe do przyjęcia, skoro się okaże sprzecznem z analizą przedstawioną przez Radę rządowi, z kanonicznemi postanowieniami kościoła i narodowym regulaminem. Donoszą dalej, że mieszkańcy Krety przyłączają się do protestu i że Grecy kandyjscy oświadczają, że jeżeli Porta nie zachowa bezwarunkowego *status quo*, to poddadzą się powadze kościoła ateńskiego. W Konstantynopolu mniemają, że tego rodzaju rozdwojenie religijne miałoby groźne dla Turcyi następstwa, gdyż przygotowałoby aneksyę Krety do Grecyi

Porta otrzymała formalne oświadczenie Rossyi, iż rząd potersburski sprzeciwi się ponownemu mianowaniu Aleko baszy generalnym gubernatorem Rumelii wschodniej. Korespondent *N. fr Presse* zapewnia, że odbywające się zgromadzenia w Rumelii za zjednoczeniem z Bułgaryą, są dziełem przeciwników księcia Vogoridesa, którzy nie chcą dopuścić, by został ponownie wybrany wielkorządcą Wiadomość tę powziął korespondent z ust pana Jonina, który w przejeździe przez Wiedeń z Bułgaryi udzielił sprawozdawcy dziennikarskiemu posłuchania.

---

W parlamencie angielskim przyznał podsekretarz stanu Fitzmaurice, że Mahdi w samej rzeczy wzywał Gordona aby przyjął islam i uznał go (Mahdiego). Generał Gordon w odpowiedzi swej nazwał Mahdiego już tylko „szejkiem“, co znaczy, że ofiarowaną godność sułtana, odwołał i w końcu pisma oświadczył, że już więcej nic nie ma wspólnego z Mahdim.

*Times* piszą: Radko kiedy w najnowszych czasach rozwinął kanclerz taką potęgę wymowy, jak w ostatnich dniach w parlamencie. Kraj będzie miał sposobność zastanowić się chłodno nad mową Gladstona, a jakkolwiek nie może ulegać urokowi bezpośrednio wygłoszonego słowa, nie wątpimy jednak, że krytyka polityki kanclerza wypadnie w ogóle przychylnie.

---

Z Madrytu donoszą o odkryciu przez organa policyjne nowych śladów tajnych sprzysiężeń — Najwyższy trybunał zasądził piętnastu członków „Czarnej ręki“ na karę śmierci.

---

Dzienniki norwegskie ubolewają, że mianowanie nowego ministerstwa dla Norwegii nie wypadło według życzeń Izb parlamentarnych.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* pisze: Delegaci węgierscy Matlekowics i Lipthay wniosą reklamacyę przeciw rozporządzeniu namiestnika barona Possingera. Już samo wysłanie do Wiednia mężów zaufania przemawia za tem, iż rząd węgierski nie będzie się trzymał taktyki dzienników węgierskich, które przywykły do komicznego niemal tonu komendy, lecz pierwej złoży na to dowód, iż zaszło tu rzeczywiście, jak twierdzą po stronie węgierskiej, naruszenie traktatu handlowego. Z zupełnym spokojem można oczekiwać w tej mierze argumentów węgierskich. Gdyby delegatom powiodło się dowieść, iż zaszło tu rzeczywiście naruszenie traktatu, w takim razie mogą liczyć na powodzenie swojej misyi. W każdym jednak razie rozstrzygać tu będzie ustawa, nie zaś groźby organów peszteńskich.

**Peszt**, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Budap. Corr.* zaprzecza, jakoby konferencya celna była kompetentną do rozwiązania kwestyi dowozu bydła. Rząd węgierski nie zezwoli na przewleczenie tej sprawy. *Nemzet*, podając znany komunikat *Fremdenblattu*, czyni uwagę, iż dziennik wiedeński zdaje się zapominać o różnicy, jaka zachodzi pomiędzy ustanowieniem zwyczajnej stacyi obserwacyjnej, a urządzeniem stacyi, jaką zwykło się zaprowadzać tylko w razie wybuchu zarazy bydlęcej. Stacya w Marchegg ma funkcyonować, jak gdyby w Węgrzech panowała zaraza na bydło.

**Berlin**, 8 kwietnia. W sprawie zamiaru ks. Bismarcka usunięcia się z gabinetu pruskiego, pisze *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*: „Według opinii lekarzy, wówczas tylko można spodziewać się utrzymania siły do pracy ks. kanclerza, jeśli książę ograniczy zakres tej pracy. W tym celu konieczną jest rzeczą, aby książę zrezygnował w części z dotychczasowego zajęcia. Książę kanclerz zdecydował się przeto na zatrzymanie spraw cesarstwa a usunięcie się od urzędów, jakie ciężą na nim z tytułu należenia do gabinetu pruskiego. Książę decyzyę swoją umotywował tem, że na polu spraw zagranicznych posiada zaufanie obcych rządów, które to zaufanie, będące natury osobistej, nie da się przenieść na nikogo innego. Oprócz tego sprawy zagraniczne są wolne od „frykcyj“, które niezmiernie utrudniały kierowanie spraw wewnętrznych i wymagały nadzwyczajnych wysileń.

**Berlin**, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Kreuz. Ztg.* w odpowiedzi na znany artykuł *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, w sprawie interpelacyi posła ks. Jaźdżewskiego, powiedziała, iż polskie duchowieństwo skazanem zostanie na materyalne poparcie szlachty. Na to odpowiada *Nordd. Allg. Ztg.*, że stosunek pomiędzy szlachtą i duchowieństwem nie opiera się na interesach pieniężnych i że przed wydaniem ustawy obrocznej, był tak samo ożywionym jak obecnie. Stosunek ten jest w ogólnosci wyraźną oznaką, że szlachta wspiera duchowieństwo, nie ze względów materyalnych, lecz politycznych. Włościaninowi polskiemu zanadto dobrze są znane dawniejsze stosunki, aby dla świeckich interesów, t. j. dla przywrócenia państwa polskiego, miał z gotowością oddawać usługi duchowieństwu. Włościanin polski zadowolony jest z tej niepodległości, jaką obdarowały go Prusy.

Niższe klasy ludności, podżegane przez duchowieństwo i fałszywe agitacyjne pogłoski, jakoby rząd chciał je przerobić na Niemców, a tem samem według pojęcia tych klas, na ewangelików, dają się nakłaniać do popierania ruchu rewolucyjnego. Jedynie wpływ duchowieństwa napędza chłopów przy wyborach do obozu szlachty. Jeśli *Kreuz Ztg.* poleca obsadzenie arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego dostojnikiem, posiadającym dość powagi, aby mógł powstrzymać duchowieństwo od udziału w polskich agitacyach, odpowiemy na to, że jeśli *Kreuz Ztg.* zna takiego męża, rząd byłby jej niewymownie wdzięcznym, gdyby go wymieniła, a zarazem podała sposób, jakby w tej mierze pozyskać aprobatę Kuryi.

**Paryż**, 8 kwietnia. Senat 138 gł. przeciw 125 głosom utrzymał nadal w mocy skrutynium według list okręgowych przy wyborach do paryskiej rady municypalnej. Rząd występował w obronie uchwały Izby deputowanych. Senat 170 gł. przeciw 69 odrzucił całą ustawę municypalną, w skutek czego rzecz cała pozostaje *in statu quo*.

Pociąg pocztowy wykoleił się pomiędzy Bar le Duc i Longueville; kilka wozów i maszyna zostało zdrozgotanych. Maszynista i prowadzący pociąg ciężko ranni. Dwóch podróżnych i kilku urzędników pocztowych doznało mniej więcej ciężkich uszkodzeń. W skutek tego wypadku pociąg spóźnił się o dwie godziny.

**Rzym**, 8 kwietnia. Biancheri 239 głosami wybrany został prezydentem Izby deputowanych, Cairoli otrzymał 136 kartek, 24 kartek oddano próżnych. Minister Mancini ukończył sobotnią mowę, wskazując na to, jakie usługi oddały wybrzeża morza Czerwonego bezpieczeństwu Włochów, mianowicie zaś bezpieczeństwu misyonarzy, którzy przy współdziałaniu Anglii nie doznawali żadnej przykrości. Mancini, przypominając okólnik, ogłoszony w sprawie Propagandy, oświadczył, iż nie może wdawać się w prawniczą część tej kwestyi, powołuje się na najnowsze fakta, które dowodzą, że nikt nigdy nie kwestyonował wolności Propagandy i swobody rozporządzania swoją własnością. I zagranicą także Propaganda nie jest zwolnioną od pewnych taks. Rząd żywi dla Propagandy największe sympatye, popierał zawsze całemi siłami misyonarzy, którzy pracują nad pozyskaniem sympatyi dla Włoch. Władza wykonawcza nie może być obaloną przez interpretowaną ustawę i wyrok sędziowski. Pomimo to rząd przy wykonaniu wyroku będzie się starał złagodzić go, czyniąc wszelkie możliwe ustępstwa, jakie tylko z prawem włoskiem pogodzić się dadzą. W końcu podziękował Mancini, z powodu przychylnego ocenienia jego polityki przez wszystkich mowców.

**Bukareszt**, 8 kwietnia. W skutek wczorajszej uchwały Izby, która nie odpowiedziała zadość życzeniu prezesa gabinetu o przyjęcie porządku dziennego w sprawie rozpraw nad projektem rewizyi konstytucyi, gabinet podał się do dymisyi.

**Londyn**, 8 kwietnia. Izba gmin 340 głosami przeciw 210 głosom przyjęła bil o reformach.

Gladstone oświadczył, iż rząd nie otrzymał potwierdzenia o ustąpieniu Nubara z gabinetu egipskiego.

**Wiedeń**, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Urzędowy organ ministerstwa handlu dla spraw kolejowych ogłasza udzielenie koncesyi polsko-niemieckiemu konsorcyum z Karolem Bobrowskim na czele, na przedwstępne prace dla wybudowania kolei lokalnej od stacyi kolei północnej Bielsk przez Kęty, Andrychów i Wadowice do Kalwaryi w połączeniu z linię Sucha-Skawina, stanowiącą odnogę kolei podkarpackiej.

## Telegrafowany kurs wiedeński

**Wiedeń**, 7 kwietnia 1884, godzina 5. min. 30. Akcye kredytowe 321·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 294·75, Południowa —·—, Renta papierowa 79·82, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.60½. Rubel pap. —·— Usposobienie —.

**Wiedeń**, 8 kwietnia 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 320·80, Anglo-Austr. 120·50, Unionbank 109·80, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 142·30, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61—, Rubel papierowy 1·23½. Usposobienie słabe.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

***We wtorek dnia 8 kwietnia 1884.***

**Szósty występ baletu polskiego**

**Z WARSZAWY**

pod dyrekcyą A. Łukowicza,

# PALESTRANT

**(Der Bettelstudent)**

opera komiczna w 3 aktach' a 4 odsłonach muzyka K. Millöckera. Libretto przerobił A. Urbański.

O S O B Y:

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. T. Skalski

| | |
|---|---|
| Petronela, była pana respektowa u pani kasztelanowej . | Pni Kasprowiczowa |
| Laura } jej siostrzenice, sieroty | P. Skalska |
| Bronia } po p. Mostowniczym | Pni Bocskaj |
| Ollendorf, pułkownik . . . | P. Myszkowski |
| Wangeheim } oficerowie Sassi w | P. Wojnowski |
| Henrici } służbie polskiej | P. Guberski |
| Rochów } w regimencie cu- | P. Łomiński |
| Richthoffer } dzoziemskiego au- | P. Wysocki |
| Schweinitz } toramentu | P. Krykiewicz |
| Trzaska, cioteczny brat Petroneli | P. Koncewicz |
| Pani Trzaska, jego żona . | Pna Wajgówna |
| Rafał . . . | P. Alma |
| Janusz . . . . . | P. Florjański |
| Gänserich, sas, klucznik cechanzu | P. Kitschman |
| Jasmien, francuz, garkuchmistrz | P. Gamski |
| Pierwszy } pachołek . . | P Chudkowski |
| Drugi } . . | P. Różycki |
| Maciuś, sługa Petroneli . | P. Mazowiecki |
| Goniec . . . . . | P Lenard |
| Pierwszy } więzień . . | P. Bąkowski |
| Drugi } . | P. Pietraszewski |
| Kobieta . . . . . | Pna Gilewicz |
| Herold . . . . . | P. Galasiewicz |

Szlachta, mieszczanie, mieszczanki, kupcy, żydzi, żołnierze, autoramentu polskiego i saskiego, krakowiacy, krakowianki, więźniowie. — Rzecz dzieje się w Krakowie za panowania Augusta II. króla polskiego i elektora saskiego, podczas t. z. „Combra“ czyli karnawału przekupek.

1 W akcie II. „*Tańce góralskie*“ z opery St. Moniuszki p. t. „*Halka*“ — wykonają panie: Guzikiewicz, Lenczewska Żabczyńska, Langowska, Cholewicka, Lizińska; pp. Lenczewski, Buczyński, Barbo, Popek, Lisiecki i Bonisławski

2 W akcie III. „*Mazur*“ z opery „*Halka*“ St. Moniuszki — wykonają panie: Guzikiewicz, Lenczewska, Żabczyńska, Cholewicka, Langowska, Lizińska; pp. Wittig, Bonisławski, Buczyński, Barbo, Lisiecki, Popek.

3 W akcie IV. „*Pas de deux*“ odtańczą pani Dżavassy i p. Wittig.

Początek o godzinie 7 wieczór.

## Podziękowanie.

Doświadczając od kilku lat już ze strony Wgo. Dr. **Eugeniusza Pokornego** zawsze skutecznej i bezinteresownej pomocy lekarskiej, a nawet wtedy kiedy inni lekarze o wyzdrowieniu mojem zwątpili i mnie opuścili. On jednak swoją wiedzą i poświęceniem do sił i zdrowia pryyprowadził, składam temuż czcigodnemu Mężowi tak w swojem jak i familii mojej imieniu najszczersze podziękowanie.

Oby Bóg Twój trud i zabiegi zdrowiem i pomyślnością wynagrodzić raczył, o to błagają zobowiązani Ci

**Henryk i Antonina Weinreder,**

## Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

**Odchodzą ze Lwowa:**

Do **Krakowa:** o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny

Do **Podwołoczysk, z dworca Podzamcze:** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

**Do Stanisławowa, na Stry:** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

**Do Podwołoczysk: z głównego dworca,** o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

**Przychodzą do Lwowa:**

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

**Ze Stanisławowa: na Stryj:** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec Lwów.

**Z Czerniowiec:** o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

**Przyjechali do Lwowa**
dnia 8go kwietnia 1884.

**Hotel George'a**

Pp. B. Komarniaki z Pobocza. M Komarnicki z Horpina. W. Fedorowicz z Okna. A. Hulimka z Mycowa. S. Irsay z Wolicy D. Skarzyński z Krakowa. B. Wąsowicz z Brzeżan. Dr. Stefanowicz z Bojan. K. Feuillant z Paryża.

**Hotel Angielski**

Pp. Żuk Skarzewski z Proszówki. B. Głowacki z Oleska. G. A. Mach z Przemyśla. ks. Z. Podlaszecki z Przemyśla.

**Hotel Warszawski**

Pp hr. Stecka z Porudna. K. Obratschai z Drohowyża. ks. I. Kocyk z Batiatycz.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 8 kwietnia 1884.

Barometr 733.39mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.6°C. Psychrometr wilgotny 0.8°C. Prężność pary 4.4mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE5. Ozon 9.

Temperatura powietrza 1.3°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 759.39mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 3.7 C.
Najniższa temperatura w nocy 0.5 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 3.2mm.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^{0}50' \ \lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 9 kwietnia 1884

$E. = 1^{m}\ 27,^{s}_{51}$. $\Theta^{0} = 1^{h}\ 12^{m}\ 16,^{s}_{48}$.

Zachód słońca 8go kwietnia 6h. 41m., 3; wschód 17h. 20m., 6.

W kwietniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 2d 10h 53,m 1; pełnia 10d 1h 20,m 2; ostatnia kwadra 18d 5h 30,m 8; nów 25d 4h 33,m 7.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 13d 8h, 0. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2 d 22h 0;

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia do ko końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe do 15 kwietnia wyprzedzać będą zegary słoneczne, zaś odgo 15 do końca miesiąca zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

| 7 kwietnia 1884. | 2h | 9h | 19h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | $732_{,06}$ | $731_{,18}$ | $29_{,11}$ |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | $+2_{,4}$ | $+0_{,2}$ | $+1_{,2}$ |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | $+0_{,18}$ | $+0_{,0}$ | $+0_{,4}$ |
| Prężność pary w powietrzu w milimetr. | $3_{,9}$ | $4_{,5}$ | $4_{,8}$ |
| Wilgotność powietrza względna w %. | 72 | 96 | 85 |
| Stan nieba. | 10 | 10 | 10 |
| Kierunek wiatru. | e. | e. | se. |
| Moc wiatru. | 2 | 2 | 3 |
| Ilość opadu mierzona o 2h $1,^{mm}_{7}$. śnieg i deszcz. | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+ 3_{,9}$. | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $- 0_{,8}$. | | | |

(N B. 8/4 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 9/4).

Przy wietrze przeważnie południowym temperatura stę podnosi, niebo się z wolna wyjaśnia, powietrze wilgotne, lecz pogodnie.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów dnia 7 kwietnia 1884.

| | | płacą złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| | | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | bez kupona | 293 | — | 296 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | | 180 | 50 | 184 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | | 298 | — | 303 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | | 250 | — | 255 | — |
| **2. List. zast.** za 10 zł. | | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 99 | 60 | 100 | 60 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | | 91 | 20 | 92 | 50 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | | 99 | 60 | 100 | 60 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l. | | 86 | 25 | 87 | 25 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | | 101 | 60 | 102 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | | 98 | — | 98 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . . | | 100 | 25 | 101 | 25 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa. | | — | — | — | — |
| „ „ „ „ „ „ 5 pr. wa. | | — | — | — | — |
| **Listy dłużne** za 100 zł. | | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | | 99 | 65 | 100 | 65 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a. | | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . . | | 96 | 75 | 97 | 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | | 101 | 50 | 102 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa. | | 90 | 25 | 91 | 25 |
| **5. Losy** miasta Krakowa . . | | 17 | — | 19 | — |
| „ „ Stanisławowa . | | 22 | 50 | 24 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | | |
| Dukat holenderski . . . . | | 5 | 61 | 5 | 71 |
| Dukat cesarski . . . . . . . | | 5 | 63 | 5 | 73 |
| Napoleondor . . . . . . . . | | 9 | 56 | 9 | 66 |
| Półimperyał . . . . . . . . | | 9 | 86 | 9 | 96 |
| Rubel rossyjski srebrny . . . | | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy . . | | 1 | 22 | 1 | 24 |
| 100 marek niemieckich . . . | | 59 | — | 59 | 80 |
| Srebro . . . . . . . . . . | | — | — | — | — |
| **Kupony w srebrze.** . . . . . | | — | — | — | — |

**Kurs giełdy wiedeńskiej**

z dnia 3 kwietnia 1884.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad . . . . . . | 79.80 | 80.— |
| luty-sierpień . . . . . . . . | 79.85 | 80.— |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec . . . . . . . . | 80.85 | 81.— |
| kwiecień-październik . . . . . | 81.10 | 81.30 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr | 123 75 | 124.50 |
| „ „ 1860 po 500 złr. w.a.5pr. | 136.75 | 137.25 |
| „ „ 1860 po 100 złr 5 pr | 144.— | 145.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. . . . | 170.75 | 171.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. . . . | 170.50 | 171.— |
| Renty Com. po 42 lir. austr. . . | 37.— | 40.— |
| Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc. . . . . . . . . | 149.— | 149.50 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . . | 95.40 | 95.55 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr. | 101.40 | 101.55 |

**2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

| | | |
|---|---|---|
| Czech . . . . . . . . . . . . | 106.50 | —.— |
| Bukowiny . . . . . . . . . . | 99.75 | 100,25 |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | 99.75 | 100.25 |
| Niższej Austryi . . . . . . . . | 106.— | 107.— |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | 99.75 | 100 75 |
| Węgier . . . . . . . . . . . | 101.25 | 101.75 |

**3. Akcye.**

| | | |
|---|---|---|
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 117.80 | 118 20 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł | 324.90 | 325.20 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 805.— | 810.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. . | 845.— | 847.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 563.— | 566.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m, | 232.— | 233.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolei po 1000 zł. m k. | 2588 — | 2593 — |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . | 293.50 | 294.— |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr. | 182.— | 183.— |
| Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 18 60 | 318.90 |
| Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a. | 141.80 | 142.20 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 169.25 | 169.50 |

**4. Listy zastawne** losowane.

| | | |
|---|---|---|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l. . . . . . . . . | 96.40 | 96.90 |
| „ „ „ „ premiowe po 3 pr. | 98. | 98.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 98.75 | —.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 100.— | 101.— |
| „ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . | 90.60 | 91.10 |
| „ „ „ „ po 5 prc. . . | 99.60 | 100.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne . . . . . . | 99 60 | 100.— |
| Gal. banku hip. po 6 proc. . . . | 101.40 | 101.90 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . . | 102.85 | 103. |
| Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. . | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. . | 101.25 | 102.— |

**5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

| | | |
|---|---|---|
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 100.— | 100 50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . . | 98.— | 98.50 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . . . | 106.50 | —.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. . . . . | 101.50 | .— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr. . . . . . . . . . | 100.75 | 101.25 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . . | 100.— | 100.25 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . . | 98.90 | 99.30 |
| z r. 1867 . . | 101.25 | —.— |
| z r. 1868 . . | 100.50 | 100.80 |
| z r. 1872 . . | 100.25 | 100.75 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 98.50 | 99 — |

**6. Losy.**

| | | |
|---|---|---|
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 174.25 | 174.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 40.25 | —.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 111 50 | —.— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Keglevicha po 10 zł. m. k. . . . . | 19.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 17.50 | 18 — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 23.— | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 41.25 | —.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . . | 37 50 | 38.— |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 12 65 | 12.90 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 6.50 | 6 65 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . . . . . . . | —.— | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . . | 52.75 | 53.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . . | 47.25 | 48.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 21.50 | 22.50 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . . | 126.— | 127.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. . . . | 65.— | 67.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 28.50 | 29.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . | 37.75 | 38.25 |

**7. Weksle** (na 3 miesiące)

| | | |
|---|---|---|
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . . . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. . . . . . . | 121.35 | 121.60 |
| Paryż za 100 fr. . . . . . . . . | 48.12 50 | 48.17.50 |

**Kurs złota.**

| | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski mon. . . . . | 5.68.— | 5.70.— |
| „ pełnej wagi . . . . . | 5.66.— | 5.68.— |
| Korona . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka . . . . . . | 9.61.— | 9.62.— |
| Rossyjski imperyał . . . . . | 9.91.— | 9.93.— |
| Talar związkowy . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 7 kwietnia 1884.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 79 | 85 |
| „ „ „ w srebrze . . | 80 | 95 |
| Renta w złocie . . . . . . . | 101 | 40 |
| 5 prc. austr. renta marcowa . . . . | 95 | 40 |
| Akcye banku wiedeńskiego . . . . | 847 | — |
| „ „ kredytowego . . . . | 320 | 50 |
| Londyn . . . . . . . . . . | 121 | 30 |
| Srebro . . . . . . . . . . | — | — |
| Napoleondor . . . . . . . . | 9 | 61 |
| Dukat cesarski men. . . . . . . | 5 | 69 |
| 100 marek niemieckich . . . . | 59 | 30 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 1582. (2230 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 85 złr. z pn. przez Berla Mischla ze Szczerca przeciw spadkobiercom ś. p. Józefa Wargała z Jastrzębkowa wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 24 kwietnia, 15 maja i 26 czerwca 1884, każdokrotnie o godz. 10 przed poł. przymusową przetargową sprzedaż 2/3 części realności dłużnika w Jastrzębkowie, starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 145 objętej i 2/3 części realności w Srokach, starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 122 objętej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa względem 2/3 części realności, w Jastrzębkowie położonej 141 złr. $33^1/_2$ ct., zakład wynosi 10prc., zaś względem 2/3 części realności w Srokach położonej cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 112 złr. 66 2/3 ct., zakład wynosi 10prc.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczone części realności tych, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną, jednakże za taką cenę, którąby wszystkie wierzytelności pokrywała, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 lipca 1884 o 3 godz. po poł.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższych częściach realności po 13 października 1883 uzyskali, ustanawia się p. Maksymiliana Kinasza z Jastrzębkowa kuratorem

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i protokoły oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 10 marc 1884.

---

L. 1770. (2162 3—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności austr. węg. Banku w kwotach 29.000 zł, 11.000 zł. i 13.946 zł. 2 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Russowa, w powiecie sądowym Sniatyn położonych, w wykazie hipot. l. 4 urzędu hipotecznego w Kołomyi zapisanych, dłużnika Józefa Teodorowicza własnych, w trzech terminach t. j. 2 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, w biurze VI tegoż sądu, że dobra te przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 80.000 zł., przy trzecim zaś terminie nie niżej kwoty 55 000 zł. sprzedaną zostaną.

Wadyum wynosi 8.000 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 grudnia 1883, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, albo wcale nie lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Maramorosz ze substytucyą adw. dr. Zakrzewskiego.

Kołomyja, 13 marca 1884.

---

L. 6550 (2123 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chany Brenner w kwocie 300 zł. sprzedaną będzie przez publiczną licytacyę w dniach 16 kwietnia, 16 maja i 20 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym połowa realności pod l. 1 w Lednicy niemieckiej do Józefa Pągowskiego należąca,

Cena wywołania wynosi 1 165 złr. zakład 165 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć wolno w registraturze sądowej. Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Wieliczce p. Kazimierza Przychockiego.

Wieliczka, dnia 17 lutego 1884.

# Licytacye.

L. 11376. (2241 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 38-44 w Szwajkowcach spadkobierców Antoniego Procków własnej, celem zaspokoenia pretensyi Zakłada kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 19 rat po 6 zł. zpn. w terminach 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884 zawsze o 10 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 złr. zadatek 25 złr. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zatsawnego opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanówiono adw. dr. Czaczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 5 grudnia 1883.

---

L. 10600. (2242 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 6 w Dolinie wedle wyk. hip. 46 Maksyma Dutki własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 złr. 9 ct. w 3 terminach dnia 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884 zawsze o godz. 9 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. zadatek 10 prc. tj. 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 4 grudnia 1883.

---

L. 11886. (2243 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 209 w Muchawce Hrynia Strocen własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 12 zł. zpn. w terminach 24 kwietnia, 20go maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. zadatek 40 złr. Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można w tusądowcj registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Czaczkowskiego ustanowiono.

C. k sąd powiatowy
Czortków, 7 grudnia 1883.

---

L. 11375. (2244 1—3)

C. k. sąd powiat. w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod liczbą konsk. 118 w Starej Jagielnicy wykazem hipotecznym 207 objętej spadkobierców Onufrego Marmus własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 19cie rat po 6 zł. zpn. w terminach dnia 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. zadatek 80 zł. Resztę warnnków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanow. adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie. C. k. sąd powiatowy
Czortków, 5 grudnia 1883.

---

L. 1988. (2214 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do prośby c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z dnia 19 sierpnia 1883 l. 5419 w drodze wykonania odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 27 sierpnia 1881 l. 37394, celem zaspokojenia następujących kwot:

a) 35 złr. 56 ct. z 6 proc. odsetkami od 17 listopada 1879 i prowizyą 1 zł. 13 ct.

b) 113 zł. 40 ct. z 6 proc. odsetkami od 17 maja 1880 i prowizyą 1 zł. 13 ct.

c) 1124 zł. 3 ct. z 7 pr. odsetkami od 17 listopada 1880.

d) kosztów sądowyeh 21 zł. 60 ct. i 29 zł 29 ct., tudzież egzekucyjnych 23 zł 75 ct., 5 zł. 16 ct., niemniej kosztów obecnie w kwocie 24 zł. 15 ct. przyznanych rozpisuje się na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przymusową publiczną licytacyę realności pod lk. 3 w Strzeliskach nowych położonej, dłużników Gerschona Deligtisch i masy leżącej po Pace czyli Paje Deligtisch wedle Dom. 1 pag. 3 n. 3 haer. własnej, wedle Dom. 1 pag. 3 n. 1 on. tej wierzytelności za hipotekę służącej i w tym celu wyznacza się trzy termina licytacyjne:

I. na 2 maja 1884,
II. na 3 czerwca 1884,
III. na 3 lipca 1884,

każdym razem o 10 godzinie przed południem, w sądzie tutejszym, na których to terminach realność powyższa pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach z tem, że ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty równającej się sumie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 4.530 zł. 33 ct.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 pr. ceny wywołania 4.530 zł. 33 ct„ to jest sumę 454 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obiigacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej.“ Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiznie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi prawomocnie żatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z licytowanej realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznemi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież, że wierzytelność c. k uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanej realności uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k uprzyw. gal. akcyjn. Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłaconą, czy też przez ten Bank przy tejże realności pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

5) Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego, zapłaconych należytośei rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez tenże Rank przy hipotece licytowanej realności pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu powiatowego w Chodorowie złożyć lub też według postanowienia tego sądu zapłacić — a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia tej realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała: lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawarcia tych układów. Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

6) Nabywca dalej winien będzie celem doręczenia mu uchwał sądowych, miejsce swego zamieszkania sądowi wcześnie wskazać, a gdyby w Chodorowie nie mieszkał, tym celem pełnomocnika w Chodorowie stale mieszkającego ustanowić i tegoż sądowi oznajmić, inaczej przybicie każdej doręczyć się mającej uchwały za kratami sądu, jako doręczenie do rąk własnych uważanem będzie.

7) Skoro się nabywca przed sądem wykaże, że 4go warunku dopełnił, oddaną mu będzie na jego żądanie i koszt kupiona realność w fizyczne posiadanie, a gdyby się z tem żądaniem nie zgłosił, uważane będzie objęcie kupionej realuości w fizyczne jego posiadanie, jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4go warunku dokonane i od tego dnia wszelkie z posiadaniem tejże połączone dochody, tudziez wszelkie ciężary i niebezpieczeństwo na nabywcę przejdą jako też procenta od reszty ceny kupna liczyć się będą. Zarazem wydanym będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela kupionej realności jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie nastąpi na jego koszt zaintabulowanie obowiązków w ustępie 5 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym kupionej realności przyczem wszystkie na niej zabezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem ciężarów gruntowych i wierzytelności, któreby c. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny lub inny wierzyciel przy hipotece w mowie będącej realności pozostawił wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

8) Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone należytości i koszta winien nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

9) W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum i wszystkie na poczet ceny kupna wypłacone kwoty, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną, a nadto w mowie będąca realność w drodze licytacyi na koszt i stratę nabywcy w jednym tylko terminie i to nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego i poprzedzających wierzytelności wystarczy, a prócz tego nabywcy za wszelkie szkody przez niedotrzymanie warunków wyrządzone, całym swoim majątkiem odpowiedzialnym się stanie.

10) Gdyby w powyższych terminach wymagana cena kupna uzyskaną być nie mogła, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 10 lipca 1884, o 9 rano, na którym interesowani w sądzie tutejszym pod tym rygorem stawić się mają, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

11) Wyciąg hipoteczny powyższej realności można przejrzeć lub wpisać w t. s. registraturze.

O czem się strony interesowane jako to:

1) C. k. Urząd podatkowy w Bóbrce.

2) C. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu państwa podatkowego i należytościowego, tudzież uprzywil. wierzytelności.

3) Leona Heschelesa.

4) Leżącą masę spadkową po Salamonie Czaczkies na ręce kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza.

5) Z życia i pobytu niewiadomego Izaka Richtera, a w razie jego śmierci dla jego z imienia i nazwiska życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza i edykta.

6) Gerschona Deligtischa i

7) Masę l żącą po Pace czyli Paje Deligtisch na ręce kuratora p. Franciszka Mühln się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 24 marca 1884.

---

L. 20929. (2240 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia i 26 maja 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., odbędsie się w zabudowaniu sądowem w biurze 2 egzekucyjna publiczna sprzedaż 2|4 części realności pod l. tab. 587 i 588 w Brodach położonych, małż. Mojżesza i Judyty Kobritz własnych, na zaspokojenie pretensyi 2000 złr. w. a. z pn Ernestyny ze Sobelów Derblich. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 5736 złr. 45 ct. a. w. która jest oraz ceną wywołania.

Wadyum wynosi 573 złr. 64 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w sądzie tutejszym.

W razie niemożności sprzedania ustanowiono dzień 26 maja 1884 godz. 4 po poł. do ułożenia warunków ułatwiających przyczem niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Wierzycielom hipotecznym, małoletnim po Józefie Budziszowskim Aszkenazy i Derblich, Rubinowi Strizower, Liebmann i Schermesser, Józefowi Dawidsohn, Heilpern i Fränkel, Małce Derblich, masie konkursowej Chaji Katzenellenbogen, Izakowi Garfunkel, Jakóbowi Riessberg, Naftalemu Aszkenazy, masie konkursowej Racheli Riessberg, Minie Schullbaum, Leopoldowi Fleischer, Józefowi Maszek, J. Horn, Chaimowi Glück jako z miejsca pobytu i życia niewiadomym, tudzież tym, którzyby po 20 lipca 1883 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Ornsteina w Brodach.

Brody, dnia 31 stycznia 1884.

---

Z. 3617. (2250 1—3)

Laut Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 7. März 1884, Z. 7573 wurde die Herstellung eines Zubaues an das neue Magazin bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau mit dem Kostenbetrage von 16 754 fl. 49½ kr. unter Vorbehalt der verfassungsmässigen Genehmigung bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird hiemit die Koncurrenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehenen und mit der Vadial-Quittung belegten Offerten bis 24. April l. J. bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau, wehrend der gewöhnlichen Amtsstunden, zu überreichen.

Das Vadium ist mit 5 prc. der Bausumme zu berechnen und bei einer k. k. Kassa zu erlegen.

Von obigen Kostenbetrage entfallen auf die:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. Baumeister-Arbeiten | 57,746 | fl. | 08 | kr. |
| 2. Steinmetz- „ | 1,376 | fl. | 31 | kr. |
| 3. Cementgußwaaren | 108 | fl. | — | kr. |
| 4. Zimmermanns-Arbeiten | 3,901 | fl. | 88 | kr. |
| 5. Spengler- „ | 599 | fl. | 89½ | kr. |
| 6. Schieferdecker- „ | 802 | fl. | 42½ | kr. |
| 7. Tischler- „ | 354 | fl. | 90 | kr. |
| 8. Schloßerbeschläg „ | 246 | fl. | 20 | kr. |
| 9. Schlossergewichts- „ | 1,137 | fl. | — | kr. |
| 10. Gußeisenwaaren- „ | 1,636 | fl. | 16 | kr. |
| 11. Glaser-Abeiten | 80 | fl. | 92½ | kr. |
| 12. Anstreicher-Arbeiten | 208 | fl. | 23½ | kr. |
| | 16,198 | fl. | 01 | kr. |
| hiezu die Kosten der im Kostenüberschlage angeführten von der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau beizustellenden Bretter per . . . . . . | 400 | fl | — | kr. |
| weiters: die im Anhänge zum Kostenanschlage angeführten Mehrarbeiten per. | 156 | fl. | 48½ | kr. |
| Zusammen | 16,754 | fl. | 49½ | kr. |

Anbote können auf die Uebernahme des ganzen Baues oder aller Arbeitskathegorien mit Ausnahme der Gußeisenwaaren, oder auf Uebernahme der letzteren allein lauten.

Die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Die k. k. General-Direktion der Tabak-Regie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerckstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bishörige Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten, zu belegen.

Die Pläne, das Vorausmaß, der Kostenüberschlag sammt Anhängung, die Baubeschreibung, dann die allgemeinen und speciellen Baubedingnisse können bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau eingesehen werden, und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seiner Zeit zu bestellende Baukaution beträgt 10 prc. der Erstehungssumme und kann, wie bei anderen ärarischen Unternehmuugen, im Baaren, in nach dem Gesetze annehmbaareu Effecten oder auch hypotekarisch geleistet werden.

Die Offerten bleiben für die Einreicher, vom Zeitpunkte der Uiberreichung bis zu Entscheidung hierübir verbindlich und werden jene, welche akceptirt werden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 27. März 1884.

---

L 5023. (2207 2—3)

W dniach 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 63 w Wadowicach górnych położonej Jana Kawalca celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościań.

Cena szacunkowa wynosi 930 złr. wadyum 93 zł. wa. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 27 listopada 1883.

---

L. 8134. (2192 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Saula Mareis w kwocie 32 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie a to dnia 9 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1884 zawsze o godz. 10 rano przymusowa publiczna licytacya łąki „Wasylkowa“ zwanej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Hrynia Martynów własnej, w Demidowie pod lk. 27 położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach łąka ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 77 złr. a. w., zaś na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie. Wadyum 7 złr. 70 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, 19 stycznia 1884.

L. 5373. (2206 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Mojżeszowi Rittermanowi wierzytelności w kwocie 100 zł. zpn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hipot. l. 97 gm. Woli Batorskiej objętej własność tabularna małolet. Jana Biernata i Katarzyny Biernatowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 17 kwietnia, 19 maja i 23 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 8322 zł., wadyum zaś 832 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 5 stycznia 1884.

---

L. 9778. (2197 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 1 maja, 6 czerwca i 9 lipca 1884 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l k. 459 położonej do Josla Tillingera należącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 106 zł. 55 ct. wa. zpn. a mianowicie realność ta przy powyższych terminach tylko za cenę 2000 złr. przy udzieleniu pożyczki bankowej jako wartość szacunkową przyjętą lub wyżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wyż wymienioną lub wyżej tejże sprzedaną nie została na ten czas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 9go lipca 1884 o godz. 11 rano

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany tutejszy c. k. notaryusz Mieczysław Zaremba.

Kuty, dnia 28 grudnia 1883.

---

L. 3796. (2199 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 złr. wa. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 5 maja, 16go czerwca i 14go lipca 1884 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 118 gminy Ładyczyn objętej Iwana Czornego własnej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. wa. Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecz. rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, dnia 16 listopada 1883.

---

Zl. 556. 2182 2—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Bolechów gibt bekannt daß zur Einbringung der von der Stadtgemeinde Bolechów gegen Moses Neuwirth ersiegten Forderung pr. 400 fl ö. W. fRS. die executive Versteigerung der dem Schuldner gehörigen Realität CNr. 217 in Bolechów hiergerichts am 15. April 1884, 13. Mai 1884 und 16. Juni 1884, jedesmahl um 10 Uhr Vormitags mit dem stattfinden wird, daß die besagte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswethe, jedoch nur um einen Preis welcher dem Betrage aller auf obiger Realität haftenden Schulden gleich kommt, wird hintangegeben werden.

Sollte diese Realität bei den oben gedachten 3 Terminen nicht veräußert werden, so wird behufs Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 16. Juni 1884, um 3 Uhr Nachmittags mit dem bestimmt, daß die zu dieser Tagfart nicht erscheinenden Realgläubiger als den Anträgen der Mehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 3560 fl. Das Vadium 10 prc. davon

Die übrigen Lizitationsbedingniße, der. Tabularextrakt und Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Bolechów, den 21. Februar 1884.

---

L. 3795. (2200 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 183 zł 1 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 10 czerwca i 14 lipca 1884, o godz. 9 z rana, przymusowa licytacya $^2/_3$ części realności wykazem hipotecznym l. 96 gminy Ładyczyn i realności wykazem hipotecznym l. 97 tejże gminy objętej, Barbary i Makarego Czerewatych własnych. na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania wynosi tedy 350 zł., wadyum 35 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którymby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, dnia 30 grudnia 1883.

---

L. 2863. (2204 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 46 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności Tomasza Stadnika pod l. 15 w Białoskórce protokołem do l. 5647/875 zastawniczo opisanej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, a którzyby rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Andrucha Zabłockiego z Białoskórki.

C. k sąd powiatowy
Mikulińce, dnia 30 grudnia 1883.

---

L. 4728. (2203 2—3)

C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 122 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi Ładyczyna l. 159, 689 i 690 objętych, masy spadkowej Antoniego Ferez i Karoliny Ferens i Maryi Kościelnej własnych są na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych. którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawo zastawu nabyli. ustanawia się kuratorem Antoniego Sawicza z Ładyczyna

C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, dnia 20 grudnia 1883.

---

L. 3067. (2173 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej sumy 78 zł. 97 ct. z pn. Jakóbowi Pasławskiemu należnej publiczna sprzedaż realności pod lk. 95 w Grzybowicach położonej, Mikołaja Chrypiaka własnej na dniu 1 maja 1884, o godzinie 10 rano, w sali rozpraw tutejszego sądu się odbędzie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum wynosi 82 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Lwów, 4 marca 1884.

L. 10487. (1982 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego) celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 141 złr. 75 ct, 141 złr. 75 ct. i 141 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się dnia 27 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Jana i Agnieszki Tyczko wedle Dom 188 pag. 52 n. 19 i 20 haer. i Dom. 53 pag. 467 n. 17 haer. należącej realności pod l. 312$^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie ta realność nawet niżej ceny wywołania 5 000 złr. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 250 złr, wyciąg hipoteczny licytowanej realności i warunki licytacyjne wolno przejrzeć i odpisać w tusądowej registraturze.

Dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 4 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej do yczące, z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone, został adw. dr. Skowroński z substytucyą adw. dr. Romanowskiego ustanowionym.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

---

L. 5907. (2166 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Pawła Golca 83 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność gruntowa pod l. 276 w Kamesznicy do dłużnika Szczepana Zawady należąca, w trzech terminach 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych czwarty termin na dzień 10 lipca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 170 zł.
Wadyum 17 zł.
Milówka, 31 grudnia 1883.

## Konkursa.

L. 4321. (2186 2—3)

Przy sądach powiatowych w Grybowie i Sokołowie są do obsadzenia posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI. randze z płacami systemizowanemi.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 8 kwietnia 1884, o posadę w Grybowie do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu, zaś o posadę w Sokołowie do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd wyższy.
Kraków, 19 marca 1884.

---

Zl. 2822/pr. (2177 2—3)

Unter Bezug auf die Kundmachung vom 8. März 1884 wird verlautbart, daß in dem nieder-österr. Staatsbaudienste, eventuell auch Bauadjuncten-Stellen in der X Rangsklasse und adjutirte Baupracticanten-Stellen zur Besetzung gelangen werden.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstweg bis längstens 10. Mai 1884 beim k. k. nied. österr. Statthalterei-Präsidium zu überreichen.

Wien, 26. März 1884.
Vom k. k. n. öst. Statthalterei-Präsidium.

---

L. 1625/IV. (2237 2—3)

W Priedorze w Bośnii, mieście liczącem około 5.000 mieszkańców, położonem na stacyi kolejowej Banjaluka-Dobrlin, otwarta jest posada lekarza miejskiego z płacą roczną 800 złr.

Honoraryum za jednorazowe odwiedzenie chorego w okręgu miejskim ustanowione jest na 50 ct., zaś porada lekarska dla ubogich miejscowych, ma się udzielać bezpłatnie.

Same dochody poboczne, razem z sądowo-lekarskiemi, mogą wynosić rocznie około 1.500 złr.

O posadę tę ubiegać się mogą doktorowie medycyny, którzy prócz języka niemieckiego, jeszcze drugi jaki słowiański język posiadają.

Podania, z dołączeniem świadectw i metryki wieku, mają być nadsyłane do urzędu powiatowego (Bezirks-amt) w Priedorze, najdalej do 25 kwietnia r. b.

Urząd powiatowy.
Priedor, dnia 3 kwietnia 1884.
Naczelnik powiatowy:
*M i k u l i.*

---

L 700/pr. (2238 1—3)

Celem obsadzenia przy sądzie powiatowym w Krynicy opróżnionej, względnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej posady sędziego powiatowego, rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Podania wnosić należy do Prezydyum sądu w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Nowy Sącz, 3 kwietnia 1884.

## Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 3726. (2005 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte in Lemberg wird der Inhaber des in Lemberg am 14 September 1883 über 200 fl. ö. W. von Naftali Adler ausgestellten und in bianco girirten, am 6. Februar 1884 zu Lemberg zahlbaren und vom M P. Stark acceptirten Wechsels aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom 6 Februar 1884 an gerechnet, dem hiesigen Gerichte vorzulegen u. seine Rechte auszuweisen, da sonst dieser Wechsel als unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg, den 1. Februar 1884.

---

L.3101. (2195 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Opica, że Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, wytoczyło pod dniem 2 marca 1884 l. 3.01, przeciw niemu i innym pozew o zapłacenie kwoty 114 zł. 66 ct. w. a. z pn w skutek czego ustanowiono dla Jana Opica kuratora w osobie adwokata krajow. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach i wyznaczono do rozprawy drobiazgowej, termin na dzień 10 maja 1884, o godz. 9 rano.

Janowi Opicowi poleca się, ażeby na powyższym terminie albo osobiście stanął, lub ustanowionemu krratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi wcześnie doniósł, w razie bowiem przeciwnym wszelkie złe skutki ze zaniedbania obrony pochodzące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 26 marca 1884.

---

L. 16789. (1494 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla nieznajomego z miejsca pobytu Mojżesza Schmutza, celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 10 października 1883 l. 13541, i dalszych uchwał w sprawie wekslowej Chai Guttmann przeciw Mojżeszowi Schmutz, pto 400 zł. z pn. zapaść mających kuratorem adw. dr. Mendrochowicza. a zastępcą tegoż adw. dr. Baumfelda, i wzywa Mojżesza Schmutza, by albo kuratorowi wyżej ustanowionemu środków obrony swej dostarczył, albo sądowi innego zastępcę przedstawił.

Przemyśl, dnia 9 stycznia 1884.

---

(2257 1—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, iż P P. Dr. Dr. Teofil Srokowski i Euzebusz Paweł dw. im. Dąbrowski wpisani zostali z dniem 5 kwietnia 1884, w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1884.

---

(2257 1—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, iż P. Dr. Aleksander Pomianowski wpisany został na mocy uchwały Wydziału z dnia 21 marca 1884 do l. 179, ponownie w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 21 marca 1884.

---

L. 2881. (2194 1—3)

Zawiadamia się Antoniego Sliwę z miejsca pobytu niewiadomego, że Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, wytoczyło przeciw niemu i innym pod dniem 26 lutego 1884 l 2881, pozew o zapłacenie 280 zł. w. a. z pn., wskutek czego został termin do rozprawy w sprawach drobiazgowych na dzień 10 maja 1884, o godz. 9 rano wyznaczony.

Zarazem ustanowiono dla Antoniego Sliwy kuratora w osobie adwokata kraj. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Antoniego Sliwę wzywa się, ażeby na powyższym termine, albo osobiscie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił. lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi wcześnie doniósł, w razie bowiem przeciwnym skutki niekorzystne ze zaniedbania obrony pochodzące, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 26 marca 1884.

---

L. 10247. (1957 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia p. adw. dra Pająka, z substytucyą p. adw. dra Skałkowskiego, z powodu wniesionej na dniu 4 marca 1884 l. 10247 prośby Józefa Olpińskiego w imieniu własnem i nieletnich tegoż dzieci o wykreślenie odmownych uchwał przy realności pod l. 360¼ zanotowanych a to:

a) Dom. 9 pag. 420 n. 4 haer. uchwałę do l. 21656/833.
b) Dom. 63 pag. 53 n. 6 haer. uchwałę do l. 11830/834.
c) Dom. 63 pag. 54 n. 9 haer. uchwałę do l. 19507/835.
d) Dom. 63 pag 56 n. 11 haer. uchwałę do l. 869/841.
e) Dom. 63 pag. 57 n. 12 haer. uchwałę do l. 8452/841.

kuratorem ad actum dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Wolfa Rosenbuscha, Lei Rosenbuschowej urodz. Münzerównej, Józefa Rosenbuscha, Jakóba Skarbka i Konstancyi Jaworskiej.

Udzielając uchwały tabularne z dnia 8 marca 1884 l. 10247 ustanowionemu kuratorowi. zawiadamia o tem powyższym edyktem tychże, wzywając ich, by dla strzeżenia swych praw u kuratora, lub w sądzie się zgłosili, lub też innego zastępcę ustanowili

Lwów, 8 marca 1884.

# Upadłości.

L. 4071. (2132 2—3)

W sprawie konkursowej M. J Eisenklama kupca w Tarnopolu ck. sąd obwodowy potwierdza dokonany przy terminie 21go marca 1884 wybór Abrahama Hartmana kupca w Tarnopolu na zarządcę masy zaś Mojżesza Dawida Liebergalla kupca w Tarnopolu na jego zastępcę

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 26 marca 1884.

---

L. 14992 (2256)

Niniejszem zawiadamia się wierzycieli masy konkursowej firmy M. Losch i syn którzy swoje pretensye zgłosili, że projekt podziału majątku krydalnego, bądź to u pana zarządcy masy adw. Waldmana, bądź to w biurze komisarza konkursowego c. k. radcy sądu krajowego Kostrakiewicza pod nr. 4 przejrzeć, lub też w odpisie podnieść mogą, że możliwe uwagi przeciw temu projektowi ustnie lub pisemnie, włącznie po dzień 15 kwietnia 1884, u komisarza konkursowego wnieść mają, i że w razie wniesienia uwag do rozprawy względem tychże i ustalenia podziału termin na dzień 22 kwietnia 1884, o godzinie 10tej przed południem, w biurze komisarza konkursowego się wyznacza.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1884.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy. *Kostrakiewicz.*

# Księgi gruntowe.

L. 572. (2229)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że akty dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łukawica, do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą do 17 kwietnia 1884, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Podburz, 18 lutego 1884.

---

L. 276. (2222)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Nowa-grobla w powiecie Radymieńskim położonej na miejscu w Nowej grobli, dnia 24 kwietnia 1884, rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 4 kwietnia 1884.

## Doniesienia prywatne.



L. 390. (2172 3—3)

# Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza przy stowarzyszeniu ku wsperaniu chorych c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

W stacyi Czerniowcach Towarzystwa c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, z dniem 1 czerwca r. b jest do obsadzenia posada lekarza stowarzyszenia dla okręgu sanitarnego, „stacya Czerniowce aż do stacyi Niepołokowce", względnie od budki strażniczej l. 193, aż do budki 213.

Z posadą tą połączone są, płaca w kwocie 500 zł. w. a (pięćset złotych reńskich) rocznie, i ryczałt na objeździki w kwocie 150 zł. (sto pięćdziesiąt złotych reńskich rocznie.

Ubiegający się o tę posadę, zechcą swe podania, zaopatrzone w dowody uzyskania stopnia doktora medycyny i chirurgi, jakoteż w inne dokumenta, w których dotychczasowa praktyka uwidoczniona być winna, nadesłać najdalej do 30 kwietnia r. b. do podpisanego zarządu stowarzyszenia.

*Wydział stowarzyszenia ku wspieraniu chorych c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie* (na dworcu.)

Lwów, 28 marca 1884.



# Konkurs.

L. 350 (2179 2—3)

Celem obsadzenia posady inżyniera powiatowego przy Wydziale powiatowym Czortkowskim, z roczną płacą 1200 złr. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 1 maja 1884.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie.

Kompetenci winni się wylegitymować uzdolnieniem do kierowania i prowadzenia budowy dróg powiatowych.

Bliższych warunków udzieli sekretarz Wydziału powiatowego Czortkowskiego.

Z Wydziełu powiatowego

Czortków, dnia 29 marca 1884.



L. 661. (2158 3—3)

# Konkurs.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że opróżnioną została posada sekretarza rady powiatowej w Mościskach, z roczną płacą 800 zł., z pomieszkaniem i prawem do emerytury, wedle statutu przez radę powiatową 27 września 1879 do l. 1158, uchwalonego.

Chcący się ubiegać o tę posadę, mają wnieść podania w terminie do 10 maja 1884, na ręce prezesa tejże rady powiatowej: Zygmunta Zuckia w Chorośnicy. (poczta Chorośnica,) i wykazać w tychże wierzytelnie

1 Że nie przekroczyli 40 roku życia.

2. Że ukończyli studya prawnicze i z dobrym postępem złożyli egzamina państwowe.

3. Że posiadają dokładną znajomość ustaw autonomicznych i administracyjnych, przyczem pożądanem byłoby wykazanie się z odbytej praktyki, czy to w służbie rządowej, czy autonomicznej.

4. Że są nieposzlakowanego charakteru.

Posada ta zostanie na razie prowizorycznie obsadzoną, stabilizacya nastąpi po upływie jednego roku służby, jeżeli kandydat pod względem uzdolnienia i charakteru odpowie w zupełności wyżej w skazanym wymaganiom. Tylko w braku kandydatów, posiadających studya i egzamina prawnicze, może być posada ta nadaną praktycznie uzdolnionym kompetentom.

Z Wydziału powiatowego,

Mościska, 31 marca 1884.

---

L. 163. (2259)

*Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych (stowarzyszenie z nieograniczoną poręką).*

# Ogłoszenie.

**X zwyczajne**

## Ogólne Zgromadzenie

członków

**Towarzystwa zaliczkowego**

**urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych**

stowarzyszenie z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 28 kwietnia b. r. we Lwowie, w sali stowarzyszenia „Frohsin", hotel Georga, plac Maryacki nr. 1, o godzinie 5tej po południu, według następującego

***porządku dziennego:***

1) Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1883.

2) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1883.

3) Sprawozdanie komisyi kontrolującej za rok 1883, oraz wniosek tejże, dotyczący udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.

4) Wnioski Rady nadzorczej, dotyczące rozdziału zysku z roku 1883.

5) Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej.

6) Wybór komisyi kontrolującej na rok 1884.

7) Wybór zastępcy członka Dyrekcyi (kontrolora).

Lwów, 7 kwietnia 1884.

**Br. Gostkowski** prezes m. p. **Truszkowski** zast. sekretarza m. p.

# KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

**We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.**

**Założony w roku 1845.**

**poleca:**

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terrakoty i majoliki,**

**w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.**

# Bazyli Bielański,

cieśla budowniczy z miasta **Bełza**, w powiecie Sokalskim, zawarł umowę z nami o postawienie nowej cerkwi w Korczowie i robotę tę rozpoczął, ale jej dalej nie prowadzi, przez co materyały do budowy uszkodzeniem zagrożone. Żona Bielańskiego oznajmiła nam, że w dniu 11tym lutego 1884 z domu wyszedł do sąsiedniej wsi i więcej nie powrócił, a wszelkie za nim poszukiwania nie dały ani o życiu, ani o śmierci jego żadnej wiadomości. Wzywamy zatem niniejszem Bazylego Bielańskiego, ażeby najdalej do dnia 15go kwietnia 1884 do dalszej budowy tutejszej cerkwi przystąpił, lub o przeszkodzie nas uwiadomił, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, oddamy przedsiębiorstwo budowy cerkwi komu innemu. Upraszamy także każdego, ktoby wiedział o życiu lub śmierci Bazylego Bielańskiego, ażeby nas o tem łaskawie uwiadomić raczył.

Komitet cerkiewny w **Korczowie**, powiat Rawski, poczta **Uhnów**. (2249 1—3)

# Rymanów,

## Zakład kąpielowy

otwarty z dniem 1 czerwca b. r. — Komunikacya ułatwiona przez kolej Transwersalną, stacya Rymanów. **Sól i wody mineralne** rozsyła na żądanie Zarząd. (2180 2—10)



## Pierwsza Spółka samoistnych Krawców lwowskich

ul. Hetmańska l. 10 we Lwowie,

poleca nowo otworzony Magazyn gotowych tanich sukien męzkich w wielkim wyborze, również wielki wybór ubiorków dla dzieci.

Celem spółki jest, ażeby wyrobem naszym własnym jak najtańszym i dobrym, usłużyć Szanownych odbiorców.

Nie liczymy na wielkie zyski przy pojedynczej dobrej sprzedaży, tylko na obrót jak największy. a temsamem chcemy tamę położyć napływowi niekrajowych lichych produktów.

Ceny gotowych sukien są następujące:
Garnitur na teraźniejszą porę złr. 15, 17, 19, 22, 24.
Żakiety z kamizelką z kamgarnu złr. 18, 20, 22, 24, 26.
Paletoty letnie złr. 12, 14, 16, 18, 20.
Surduty salonowe i fraki złr. 18, 20, 22, 24, 26.
Haweloki do podróży złr. 15, 16, 18, 20.

Wszelkie zamówienia na miarę będą wykonywane po tych samych cenach, jak wskazują gotowe wyroby.

Otwierając tę pierwszą spółkę samoistnych krawców lwowskich, podejmujemy zadanie uczciwej taniej obsługi Szanownej publiczności, o czem każdy, zwiedzający magazyn nasz przy ulicy Hetmańskiej l. 10 we Lwowie, może się przekonać. (1657 11-3)

Zarząd pierwszej Spółki krawców lwowskich.

## APTEKA
## Jul. Nahlika we Lwowie

poleca:

**Preparata salicylowe do ust i zębów**, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
**proszku salicylowego** pud. 40 cnt.
**wody salicylowej** flaszka 60 cnt.

**Eau de Botot** na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

***Wodę anaterynową*** własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

**Krople przeciw bolom zębów** zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne. krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 25—4)

Lutcza, dnia 27 stycznia 1884
Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld apt. we Lwowie

Spełniło się com sobie życzył, wina Pana Dobr. na zdrowie. nędznej mej staruszki matki podziałały nadspodziewanie. Ma się znacznie lepiej — Bóg Panu Dobr. za to zapłaci.

Lecz aby dzieło ratunku do skutku doprowadzić, proszę o jedną butelkę wina pepsynowego z diastazą i o jedną butelkę Malagi z rebarbarum za pobraniem. pocztowem. 1307

Z wielkim szacunkiem

**Ks. Jakób Drzewiecki**
Proboszcz w Lutczy poczt. Strzyżów.

## Handel towarów korzennych Karola Bałłabana

*we LWOWIE*, ulica Halicka 23 — poleca

przy zbliżających się świętach oprócz zupełnie świeżych towarów korzennych, owoców południowych, win, t. t.. p.

## Drożdże prasowane

jedynie pewne i niezawodne w rozczynie z fabryki p p. **AD. IG. MAUTNERA i SYNA w WIEDNIU.**

Zwyż lat 20 utrzymuję wyłączny główny skład tych drożdży dla całej Galicyi, a niebyło dotąd wypadku, żeby kiedykolwiek zawiodły i dały szanownym paniom gospodyniom powód do skarg i zażaleń.

Zamówienia z prowincyi upraszam wcześnie poczynić, żeby posyłki pocztowe w żądanym czasie do rąk wielce szanownych odbiorców wysłane być mogły. (2011 5—6)

**W. Pan Karczewski aptekarz we Lwowie.**

Między licznie zalecanemi, tak przezemnie jak i moich ludzi używanemi środkami jedynie **Balsam rossyjski na Reumatyzm nadzwyczaj dobrze skutkuje**; załączając 1 złr., proszę jeszcze o jednę flaszkę. (2176 1—15)

***Józef Kraus***, właściciel dóbr.

## Na święta! szynki i kiełbasy

**wędzone zupełnie pewnego domu**

**poleca handel**

KAROLA KLIMOWICZA

**Lwów,**
ulica Wałowa
*l. 11.*

(2128 4—?)

**Po najtańszych cenach i na raty. Ogniotrwałe** kasy z patentowanemi zamkami (Pasquillriegel) i ulepszonemi przyrządami, elegancko sporządzone są na składzie u Simona Degena we Lwowie, Wałowa liczba 19. (1842 8—12)

## Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu



W skład których wchodzą wyłącznie rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego etc. (153 10 -?)

# A. Mańkowski

właściciel handlu towarów **kolonialnych, herbaty, win i delikatesów**, które w najlepszej jakości i po najtańszych cenach sprzedaje, zawiadamia, że sprowadził **miód szwajcarski**, (Miel de Table sur fines Suisse), także dostać można codzień świeżych **drożdży**. (2169 3—3)

## Izydor Wohl

**ulica Sykstuska l. 6**

**we Lwowie**

poleca Szan. P. T. Publiczności

**swój WYŁĄCZNY skład**

## HERBATY

**rossyjskiej.**

(1129 14—11)

## Nowości dla dam

**na wiosnę i lato**

MATERYE WEŁNIANE, JEDWABNE, ZEFIRY, SATINY, FULARY PERKALE, PIKI, BRYLANTYNY, PŁÓCIENKA NA SUKNIE

poleca w wielkim wyborze po cenach stałych i najtańszych

## Magazyn Markiewicza

**we Lwowie**, plac Maryacki l. 10. (1988 2—12)

# KANTOR WYMIANY

**c. k. uprzyw. galic. akcyjnego**

## BANKU HIPOTECZNEGO

**kupuje i sprzedaje**

**wszystkie efekta i monety**

**pod warunkami najprzystępniejszemi**

## 5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

## 5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

**Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.** (2083 3 ?)

GARNITURY począwszy od 13 złr. 50 cnt.

## Pracownia i skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

**we Lwowie, plac. Halicki l. 13.**

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary wiosenne i letnie po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 cnt. i wyżej.

Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach. (1958 4—?)

KAMIZELKI w cenie 2 złr. 50 cnt.

Marynarki w cenie 8 złr.

Pantalony męzkie w cenie 3 złr.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki p